

**Protokół nr XXXIX/22**  
**z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego**  
**w dniu 07 grudnia 2022r.**  
*(w trybie zdalnym)*

**1. Otwarcie sesji.**

XXXIX Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry, przewodnicząca Sejmiku. Poinformowała, że załogowanych jest 29 radnych, tj.: Carewicz Henryk, Chojecki Zbigniew, Dorżynkiewicz Wojciech, Dziwguć Zygmunt, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Maria Ilnicka – Mądry, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna, Kopeć Maciej, Kosmał Edward, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Niburski Rafał, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rosiński Rafał, Sobieraj Tomasz, Subocz Andrzej, Szymańska Halina, Artur Wezgraj oraz Wziątek Stanisław, i jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Następnie przewodnicząca obrad dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw i uchwałę nr XXXVIII/434/22 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 16 listopada 2022 r. w sprawie obradowania w trybie zdalnym.

Na sekretarza obrad przewodnicząca powołała pana Łukasza Młynarczyka, który wyraził zgodę. Poprosiła także wszystkich o włączenie kamer, by nie było wątpliwości, że to radni osobiście biorą udział w obradach i w głosowaniach.

Nieobecność zgłosiła Małgorzata Jacyna – Witt.

**2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.**

Porządek obrad wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną.  
Wniosków o zmianę porządku obrad nie zgłoszono.

Porządek obrad jest załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

**3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.**

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną.

Drogą głosowania protokół z poprzedniego posiedzenia sejmiku został przyjęty bez uwag.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

#### **4. Rozpatrzenie projektów uchwał:**

##### **1) w sprawie zmiany budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2022 rok**

Projekt uchwały to druk 445/1/2 i jest załącznikiem nr 2.

Projekt omówił Pan Marek Dylewski - Skarbnik Województwa w formie prezentacji – załącznik nr 3.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Maciej Kopeć: z uwagą wysłuchaliśmy tej litanii zmian, którą przedstawiał pan skarbnik na posiedzeniu komisji budżetu i oczywiście rozumiemy taką księgową konieczność, która łączy się z końcem roku. W zasadzie patrząc na kolejne sesje, to zawsze mieliśmy do czynienia z korektami budżetu praktycznie na każdej sesji. Dzisiaj z jednej strony zamykamy budżet na rok 2022, a za chwilę będziemy słyszeć o kolejnym wspaniałym budżecie na rok 2023 i potem oczywiście w trakcie roku i na jego koniec będą dokonywane zmiany. Ja wspominałem o tym na posiedzeniu komisji o tych zmianach, bo oczywiście tam ta litania zmian też trwała i tak jak mówił o tym pan skarbnik, to widać po wieloletniej prognozie i widać, że na 43 pozycje, które są tam uwzględnione, tak naprawdę zdaje się, że 30 czy 29 dotyczy przeniesienia środków na rok 2023 z tego, co nie zostało zrealizowane. Oczywiście te kwoty są różnej wielkości i z różnych przyczyn to wynika, natomiast jest cały czas kwestia tego z jednej strony dot. opisu inwestycji, działań, a potem moglibyśmy wyliczać i przejść przez te 29 pozycji, które dotyczą dróg, ścieżek rowerowych przede wszystkim, a więc tego co za chwilę będzie wymieniane, jako realizowane w roku 2023, a część z tego i tak jest przeniesiona z roku 2022. To wszystko oczywiście powoduje, że trudno w sytuacji, o której mówiliśmy i popierać to, co dzieje się na ten moment, czy mówić równocześnie o kolejnym budżecie bez kontekstu roku 2022 i kolejnych, z reszta naważemy mówiąc o budżecie na rok 2023 równocześnie wskazując na kwestie, które były realizowane, nie są realizowane. To też ta dyskusja toczyła się jakby w pewnej próżni na komisji kultury i na komisji budżetu, która była wyjazdowa w Koszalinie, jakby też bez kontekstu inwestycji kończących się w kulturze, a więc tych które dotyczyły chociażby Teatru Polskiego, która nie zamknie się w roku 2022, a zamknie się dopiero w połowie roku 2023. Te wszystkie kwestie jeszcze nie były oczywiste, a więc trudno było się szczegółowo nad tym pochylić, bez tej wiedzy, którą tak naprawdę usłyszeliśmy dzisiaj.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIX/435/22** i jest załącznikiem nr 4.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

##### **2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego**

Projekt uchwały to druk 446/1/2 i jest załącznikiem nr 5.

Wszyscy otrzymali także II wersję projektu, która jest załącznikiem nr 6.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIX/436/22** i jest załącznikiem nr 7.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

### **3) w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2023 rok**

Projekt uchwały to druk 440/1/22 i jest załącznikiem nr 8.

Wszyscy otrzymali także II wersję projektu, która jest załącznikiem nr 9.

Projekt uchwały omówili w formie prezentacji Olgierd Geblewicz – Marszałek Województwa oraz Marek Dylewski - Skarbnik Województwa – załączniki nr 10 .

Projekt omawiany był na wszystkich posiedzeniach komisji stałych Sejmiku.

Komisją wiodącą w pracach nad projektem budżetu była Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Rafał Niburski, przewodniczący Klubu Radnych PiS: jako przewodniczący klubu zaczął od tego, że my jako klub radnych Prawa i Sprawiedliwości zagłosujemy przeciw temu budżetowi. Zaraz wyjaśnię dlaczego, tutaj pan skarbnik mówił o dochodach. Rzeczywiście te dochody bieżące na najbliższy 2023 rok wzrosną ale dochody majątkowe spadną aż o 69.573.179 zł więc to nie jest jakiś wynik, którym należy się chlubić, że te dochody majątkowe jednak spadają. W przypadku wydatków, rzeczywiście jest wzrost tych wydatków, tak jak mówił pan skarbnik. Jeśli idzie o deficyt, deficyt budżetowy też spadł, ale naszym zdaniem wynika to z zakończenia niektórych inwestycji, ale z drugiej strony mamy wzrost zadłużenia województwa, jest też planowany kredyt na 84.969.611 zł, ja się odnoszę też to tego co głosowaliśmy w grudniu 2021 roku. Mamy zadłużenie województwa, wzrost o ponad 63 miliony, wzrosła obsługa długu o 11.700 tyś. Wiem co państwo powiedzą, że to jest wynik podwyżki stóp procentowych a także inflacji, ale jednak ta obsługa długu rośnie, gdyby to był dług mniejszy, to ta obsługa też by wzrosła w mniejszej kwocie. Bardzo cieszy, że w budżecie województwa zostały ujęte dochody, które pochodzą ze środków rządowych, bo to jednak w pewien sposób zadaje kłam twierdzeniom niektórych polityków z województwa zachodniopomorskiego, że nasze województwo jest omijane, rząd nie przeznacza jakichkolwiek środków, mamy 6 mln 875 tyś z funduszu kolejowego , mamy z programu rządowego Polski Ład program inwestycji strategicznych, z tego co pamiętam województwo składało o trzy drogi, dostało na remont dwóch dróg i na podstawie promesy dochody zostały wpisane do budżetu województwa. Z drugiej strony też mamy w budżecie bardzo ciekawe stwierdzenia, które w naszej ocenie troszeczkę upolityczniają ten budżet, jest tutaj takie stwierdzenie, że jest niepewna sytuacja w zakresie możliwości uzyskania środków UE w ramach nowego programu operacyjnego fundusze europejskie dla Pomorza

Zachodniego 2021 – 2027. W poniedziałek słuchałem wypowiedzi pana ministra Pudy, który jasno powiedział, że do końca tego roku te wszystkie polityki, część województw ma już zatwierdzone, pozostałe województwa będą je miały zatwierdzone do końca roku, więc w naszej ocenie nie ma zagrożenia dla środków unijnych jeśli idzie o Pomorze Zachodnie. Kolejna rzecz, państwo powołujecie się, że nie będzie dodatkowych dochodów z PIT-u ale też pamiętam, bo pan marszałek mi na to odpowiadał na poprzedniej sesji, że te środki, które miały pójść w 2023 roku województwo otrzymało na podstawie pisma z ministerstwa Finansów w 2022, więc te środki jakby województwo już otrzymało i w związku z tym są niezasadne stwierdzenia, że kolejne środki po raz kolejny na Pomorze Zachodnie nie trafią. Jeżeli te pieniądze się już dostało, to te pieniądze się już ma. Idąc dalej, cieszy wzrost wydatków na transport, rzeczywiście te koleje regionalne bardzo wysoko należy ocenić, mimo, że jesteśmy klubem opozycyjnym, jednak mimo wszystko potrafimy docenić to co jest dobre, w naszej ocenie te koleje bardzo dobrze funkcjonują, ale jednak byśmy chcieli żeby te koleje się rozwijały, nie tylko my ale i wszyscy radni. Ale nie jest też tak kolorowo, bo mamy wyraźny spadek wydatków jeżeli chodzi o pomoc społeczną, na ochronę zdrowia, też nas martwi niewielki wzrost na kulturę fizyczną, na jednej z poprzednich sesji apelowałem o program dla tych klubów występujących na poziomie ponadregionalnym, ale w niższych ligach, pan marszałek Wziątek też swoją propozycję przedstawiał, żeby dofinansować pewne wydarzenia sportowe, proponujemy dokonanie przemyślenia na temat tych wydarzeń, które chcemy dofinansować. Kolejna sprawa, patrząc na suche liczby, porównując budżet, który przegłosowaliśmy w grudniu 2021 a tym rokiem, spadek PIT-u o 2.834 tys, ale z drugiej strony mamy wzrost podatku od przedsiębiorców o 115.420 tys, więc jakby te kwoty się bilansują i to z wielką nadwyżką. To też cieszy, że w naszym województwie, w związku z tym że mamy rok przedsiębiorczości, który sejmik ustanowił, przedsiębiorczość na Pomorzu Zachodnim rozkwita. Idąc dalej, a propos środków rządowych, często słychać z ust samorządowców, że subwencje spadają, z budżetu tego z ubiegłego roku i tego, w skali porównawczej mamy wzrost subwencji oświatowej o 2 288 626 zł, wzrost subwencji ogólnej o 75 312 318 zł. Idąc dalej, też często z ust niektórych samorządowców słychać, że rząd zwala, tak przysłowiowo, zwala na samorządy zadania, nie dając jednocześnie środków, przykład: ochrona zdrowia, dotacja celowa na zadania bieżące z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecone, wzrost o 5 633 134 zł. Teraz jeszcze powiem o wydatkach, które budzą nasze wątpliwości i pewne obiekcje, chociaż i tak państwo przegłosujecie ten budżet, ale jako opozycja mamy prawo takie, aby mówić, co nam się nie podoba, każdy ma prawo do własnego zdania. Zacznę od tego, biuro w Brukseli, wzrost jest olbrzymi na biuro w Brukseli, zapewne wynika to z organizacji pewnych imprez, które nasze województwo, oczywiście my nie kwestionujemy biura w Brukseli, bo inne województwa też mają i też tutaj państwo, nawet te rządzone przez samorządowców z PiS-u, podkarpackie chociażby, również ma biuro w Brukseli, tylko nas dziwi, dlaczego Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego ma być współorganizatorem finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Brukseli. Z naszej strony to jest dziwne jednak mimo wszystko, bo gdzie Bruksela a gdzie Pomorze Zachodnie. Gdyby to jeszcze było realizowane na Pomorzu Zachodnim, no to myślę, że nie mielibyśmy nic przeciwko temu, no ale jednak finansowanie Wielkiej Orkiestry, finału Wielkiej Orkiestry w Brukseli raczej nie należy do zadań Województwa Zachodniopomorskiego, ale już współfinansowanie finału Wielkiej Orkiestry na Pomorzu Zachodnim, czemu nie. Idąc dalej, szkoły, licea specjalne, w zeszłym roku w budżecie w grudniu, tym, który przegłosowaliśmy, było 240 550 zł na te licea, w czerwcu nawet ta kwota urosła do 241 200 zł, no teraz mamy ledwie 98 284 zł. No pytanie z czego to wynika? Dalej, ochrona zdrowia poz. 401.7 - wynagrodzenia osobowe pracowników, też wyraźny spadek o 406 639 zł. Też pytanie z czego to wynika, czy z odpływu lekarzy z Pomorza Zachodniego, czy być może z innych czynników? W przypadku pomocy społecznej również mamy, no niestety, znaczące spadki, poz. 852 z 20 525 520 do 6 831 913, tak samo w pozostałych

zadaniach z zakresu polityki społecznej, poz. 853 spadek z ponad 53 000 000 do 34 408 000, o 19 000 000, pozostała działalność poz. 85395 z ponad 35 do tylko do 14 919 598, jest to spadek o ponad 20 000 000 zł. Idąc dalej, dziwi nas wzrost na promocję województwa i kreowanie marki regionu. Oczywiście województwo należy promować, ale wydaje nam się, oczywiście tutaj też będzie pewnie tłumaczenie, że ceny wzrosły, mamy kryzys na rynkach światowych i wszystkie ceny usług rosną, no a z 1 950 000 na 3 573 000, no jest to wzrost o ponad 1 623 340 zł, no dosyć spory. Idąc dalej, też jest zastanawiające, że w dalszym ciągu w wieloletniej prognozie i w budżetach jest wpisane poręczenie kredytu dla nieistniejącego już tak de facto szpitala w Zdunowie, bo ten szpital jest częścią szpitala przy ul. Arkońskiej w Szczecinie, tam są dwie pozycje, jedna pozycja, jeśli idzie o część budżetową, to jest wzrost o 448 000. No, powiem tak, szpital w Zdunowie nie istnieje, żeby przykryć pewne złe zarządzanie tym szpitalem, szpital został połączony ze szpitalem na Arkońskiej, a jednak w dalszym ciągu województwo musi ponosić kolejne koszty. Ogrody Przelewice, modernizacja i rozbudowa historycznego folwarku w Przelewicach, to naszym zdaniem jest dobry wydatek, ale ponad 49 000 000 zł, ale też pytanie mam od razu do pana marszałka, oczywiście nie muszę teraz odpowiedzi uzyskać, tylko jak pan marszałek będzie się odnosił do wszystkiego, czy państwo będą korzystali przy odbudowie tego, modernizacji i rozbudowie tego folwarku z Rządowego Programu Odbudowy Zabytku? Jest on ogłoszony, jest nabór, można uzyskać dofinansowanie, jeden samorząd może złożyć 10 wniosków, więc wydaje mi się, że warto byłoby z tego programu skorzystać, kwoty do 150, do 500 000 i do 3 500 000 zł, wszystko zależy od tego, jaka inwestycja jest zgłaszana, zakończenie naboru 31 stycznia 2023 roku, więc wydaje nam się, że warto byłoby z tej pomocy rządowej skorzystać. Idąc dalej, mamy wzrost o 100 000 zł wydatków na realizację zadań z zakresu równego traktowania, wsparcia kobiet i dni różnorodności. To też by się nawet wydatek bronił, tylko wszyscy wiemy, że pieniądze tutaj w większości są konsumowane przez organizację kobiet spod znaku błyskawicy, bądź w przypadku różnorodności, organizacje spod pewnej tęczyowej flagi, więc naszym zdaniem podwyższenia jeszcze tego ze 100 do 200 000 no jest jednak mimo wszystko nie na miejscu. Wsparcie mniejszości narodowych i etnicznych, tutaj oczywiście jesteśmy za, tylko ja też mam pytanie, i już teraz zadaję te pytanie, pan marszałek być może odpowie bądź nie, jakie mniejszości wspieramy, narodowe i etniczne na Pomorzu Zachodnim, kto tutaj jest największym beneficjentem tego wsparcia? Idąc dalej, Program Społecznik, tutaj pan marszałek go przedstawiał, mamy tutaj 300 000 dla organizacji, bodajże 3 700 000, które pan tutaj wyświetlił na tej planszy, to jest chyba na wybór animatora tego programu, o ile dobrze pamiętam, tak przynajmniej było, czy na podmiotu zarządzającego, tak było napisane w budżecie. Te 300 000, no oczywiście trzeba wspierać rozwój aktywności społecznej, inicjatyw obywatelskich, tylko my byśmy chcieli, aby wszystkie organizacje były tutaj równo traktowane, zarówno te, które są jakby blisko ideologicznie rządzącej koalicji, ale także te, które są daleko od rządzącej koalicji, żeby każdy miał równe szanse uczestniczyć w tym programie i być jego beneficjentem. O szpitalu, poręczenie w Zdunowie, tutaj właśnie w WPF-ie jest druga kwota 3 993 420 zł. Kolejne pytanie nasze, bieżące funkcjonowanie Urzędu Marszałkowskiego, oczywistą sprawą jest, że Urząd Marszałkowski musi funkcjonować, tylko takie jest w jednej pozycji w opisie znajduje się usługi prawne w zakresie prawa podatkowego, więc byśmy chcieli zapytać, żeby to można było rozwinąć. Kolejny wydatek wpisany, jeśli idzie o WPF, 480 000 na kształtowanie wizerunku urzędu. No to nas akurat wprawia w zdumienie, bo urząd jest aparatem pomocniczym pana marszałka i to można, kto jakby miał zajęcia z prawa administracyjnego, to się o tym może na zajęciach dowiedzieć, a kto nie, no to z różnych podręczników prawa administracyjnego i samorządowego, więc tutaj pojawia się pytanie, czy to jest kształtowanie wizerunku urzędu, czy to jest kształtowanie wizerunku pana marszałka? I w tym wydatku zakup wyposażenia niezbędnego do aranżacji, do aranżacji studia nagraniowego. No mamy pytanie, co w tym studiu będzie nagrywane, w jaki sposób? No jest

coś takiego w WPF-ie. Zakup, to było też w budżecie na rok 2022, jest i na rok 2023, aranżacja studia nagraniowego. No bardzo nas ciekawi, co w tym studium będzie nagrywane, czy spoty wyborcze, czy spoty promujące Województwo Zachodniopomorskie? Jakby pan marszałek mógł odpowiedzieć, to będziemy zadowoleni. Idąc dalej, realizacja zadań związanych z obronnością państwa, mamy na szkolenie 5000, no wiemy jakie są czasy, mamy wojnę na Ukrainie wywołaną przez reżim Władimira Władimirowicza Putina i 5000 tylko na doksztalcanie, dofinansowanie z zakresu obronności państwa, w naszej ocenie jest trochę małym wydatkiem. Naszym zdaniem wydatek na te zadanie powinien być większy. Jeszcze odniosę się do poprawek, które zostały zgłoszone przez kluby, zwłaszcza mnie zdumiewa i nas jako klub, zdumiewa wprowadzenie jednej poprawki, bo mamy program Grantów Sołeckich, ok., my z tym programem nie polemizujemy, ale dofinansowywanie Rad Osiedla, no zasadniczo też moglibyśmy nie polemizować, tylko nas dziwi, że Rady Osiedla w Szczecinie, bo zarówno ja, pan przewodniczący Kopeć, zarówno też radny Dorżyniewicz z poprzedniej kadencji, byliśmy radnymi Rady Miasta w Szczecinie i wszyscy dobrze wiemy, że te rady polityczne są narzędziem pana prezydenta Krzystka do prowadzenia swojej kampanii wyborczej przez cały okres permanentnie od wyborów do wyborów. No i nas dziwi, że zarząd województwa chce finansować, było nie było fakt, w mieście koalicjanta, ale jednak konkurencję polityczną. No to jest dla nas też zdumiewające, zdumiewającym zjawiskiem. To tyle jeśli idzie o odniesienie się do budżetu i tak jak powiedziałem na początku, przedstawiłem argumenty, moi koledzy z klubu również je jeszcze za chwilę przedstawią, my za tym budżetem nie będziemy głosować, ale mimo wszystko chcielibyśmy podziękować wszystkim tym, którzy ten budżet przygotowali, bo niezależnie, czy się z nimi zgadzamy z tym budżetem, czy się nie zgadzamy z tym budżetem, jaki ten budżet by był, jaki ten budżet jest, to jednak państwo włożyliście duży wysiłek, wielką pracę, aby go stworzyć, aby go nam przedstawić, więc za to tutaj w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości chciałbym podziękować.

Maciej Kopeć: tę ogólną ocenę budżetu przygotowanego, tak jak zresztą mówił pan przewodniczący Niburski, przygotowanego tutaj z jednej strony oczywiście wysiłkiem pana skarbnika, ale też jakby wynikającym z pewnych strategii i takiej pewnej długofalowej polityki przyjętej przez pana marszałka, więc jakby patrząc oczywiście od strony księgowej, nie będziemy z tym polemizować, natomiast oczywiście istotna jest pewna polityka, która jest realizowana w ramach tego budżetu. Ja oczywiście z dużym zainteresowaniem i uwagą wsłuchiwałem się zarówno w to, co mówił Pan Marszałek w trakcie komisji w Koszalinie, jak i tego przedstawienia budżetu dzisiaj i oczywiście patrząc na to, o czym mówił pan marszałek na posiedzeniu komisji w Koszalinie, nazwał ten budżet ambitnym i konserwatywnym zarazem. Ze swojej strony mniej widzę tej ambicji w tym, bo, tak jak powiedzieliśmy, od strony księgowej, tak, czy przygotowanej, my oczywiście widzimy to, co się tutaj działo, ale raczej wydaje mi się, że są to pewne koleiny, natomiast, no jakby tej ambicji mniej tu widać i właśnie jeżeli konserwatyzm, to właśnie przywiązania do pewnej struktury, pewnych działań, natomiast mniej tu innowacyjności. I oczywiście też patrząc na pewne wypowiedzi, warto się do nich odnieść. Ja zresztą, mówiąc o tych poprzednich uchwałach dotyczących roku 2022 i wieloletniej prognozy i tych zmian, których już tutaj też nie chciałem za panem skarbnikiem wyliczać, tych, które dotyczyły przeniesienia środków. Zresztą w końcowej części swojej wypowiedzi pan skarbnik do tego nawiązał, mówiąc o tej relacji pomiędzy przesunięciami, które generalnie skutkują rokiem 2023, bo gdybyśmy popatrzyli na ten projekt budżetu, który otrzymaliśmy w początkowej wersji i po różnych zmianach, to oczywiście one jakby pozorują pewną istotną zmianę inwestycyjną, którą tak naprawdę nie widać, bo gdybyśmy popatrzyli, no nie tak jak pan marszałek mówił, według klasyfikacji budżetowej, to tej rewolucji czy tej ambicji nie widać. Oczywiście poza tymi dwiema sferami, o których zresztą mówił pan przewodniczący Niburski, to znaczy w kwestii transportu i w

kwestii turystyki, bo tutaj z danymi statystycznymi i kwotami nie będziemy polemizować, bo to po prostu widać z tych danych, natomiast tam gdzie mamy już pomoc społeczną, edukacyjną opiekę wychowawczą, rodzinę, to oczywiście tej, pan marszałek o tym mówił, mówił o nagrodzie, my byśmy raczej oczekiwali, skoro tak, to być może w tej sferze potrzeba właśnie tej ambicji, patrząc zresztą na te różne działania, które są podejmowane przez państwo, no być może tutaj jakby ta ambicja potrzebna byłaby większa. A więc mamy sytuację tak jak powiedziałem, że z jednej strony oczywiście mamy ten obszar turystyki, transportu, gdzie ewidentnie mamy te kwoty, o których mówił pan marszałek, z drugiej strony mamy też takie pewne, powiedziałbym w cudzysłowie, pozorne wzrosty, no bo jeżeli przesuniemy pewne kwoty z roku 22, chociażby te, które dotyczą Teatru Polskiego czy dotyczą Zamku Książąt Pomorskich, to oczywiście te relacje pomiędzy tym, co jakby wcześniej widzieliśmy jeszcze na posiedzeniu komisji, to oczywiście zmienia się i można to przedstawiać jako dużą zmianę. Mówił też pan przewodniczący Niburski, o Przelewicach. Oczywiście ta dyskusja wokół Przelewic była, było pytanie czy warto było, aby Samorząd Wojewódzki to przejmował, konsekwentnie Samorząd Wojewódzki jakby te inwestycje wspiera, ale jest oczywiście pytanie, to zresztą zadał pan przewodniczący klubu, na ile można te inwestycje też prowadzić także z innych środków i jak to będzie wyglądało w przyszłości? Także takie pytanie jest zasadne jak najbardziej w tym kontekście tego wysiłku finansowego. I też możemy się zastanawiać nad tym, no też takim zwrotem, który tutaj w pewnym sensie pan marszałek też postawił, czy może jeszcze dwoma, jeden to oczywiście walka z czasem, o którym powiedział w przypadku Zamku Książąt Pomorskich, jak najbardziej w obu tych aspektach i tego, co wynika z katastrofy budowlanej i tarasów, jak najbardziej jest to walka z czasem. No też na pewno tutaj wszyscy jesteśmy za tym, żeby tę walkę wygrać, to znaczy żeby żadnych już negatywnych skutków tego nie było, natomiast, no tego czasu już upłynęło wiele, także na pewno ta walka z czasem jak najbardziej. Tutaj pan marszałek słusznie o tym mówił, że to już jest walka, to wyścig, to po prostu trzeba zrealizować. I jeszcze jedna rzecz. Pan marszałek oczywiście mówił o budżecie wielkich wyzwań. Tak, oczywiście, że i jako województwo i jako państwo, jako kraj, jako obywatele, stoimy oczywiście przed dużymi wyzwaniami, bo mamy sytuację agresji rosyjskiej na Ukrainę, szereg zjawisk kryzysowych tym wywołanych i oczywiście z punktu widzenia i państwa i każdego samorządu, także Samorządu Województwa, to są ogromne wyzwania. Czy faktycznie, ten budżet jest budżetem wielkich wyzwań? To jest oczywiście, mówił zresztą o tym pan przewodniczący Niburski, kwestia oceny, nasza jest inna niż pana marszałka, stąd oczywiście ten brak poparcia dla tego budżetu.

Wojciech Dorżynkiewicz, przewodniczący Klubu Radnych Koalicja Obywatelska: szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie marszałku, szanowny zarządzie, szanowne panie i panowie radni, cieszę się, że zebraliśmy się tutaj dzisiaj w tak liczny gronie na sesji sejmiku, cieszę się, że osoby, które nie mogły przybyć do Szczecina na sesję połączyły się z nami online, ponieważ ta sesja jest wyjątkowa, rozmawiamy o budżecie i rozmawiamy o kierunkach rozwoju naszego województwa i mam nadzieję, że to tylko złośliwe plotki, że nie ma z nami Radnej Jacyny-Witt, bo wybrała grę w golfa na Kanarach, no ale cóż, może PiS-owska elita tak po prostu ma. Przed nami wyjątkowy rok na Pomorzu Zachodnim, kończymy budowę Morskiego Centrum Nauki i Teatru Polskiego. Niebawem pracownicy Urzędu Marszałkowskiego będą mogli pracować w normalnych warunkach i dodatkowo dostaną piętnastoprocentową waloryzację spowodowaną ze względu na szalejącą inflację. Budżet odzwierciedla kierunki rozwoju naszego województwa, które zapisaliśmy w strategii rozwoju tutaj, strategię, która została tutaj przegłosowana przez nasz sejmik. Silna gospodarka, na te działania przeznaczamy, tak jak powiedział pan marszałek, aż 26 000 000 zł. To pieniądze na wspieranie innowacji, promocję naszych przedsiębiorców. Wszyscy wiemy, że kolejny rok dla przedsiębiorców będzie niezwykle ciężki, niezwykle

trudny. Niestety rząd Prawa i Sprawiedliwości robi wszystko, żeby naszym przedsiębiorcom sypać piachem w oczy i utrudniać im działalność. My natomiast idziemy przedsiębiorcom na rękę i chcemy jak najmocniej ich wspierać. Polityka demograficzna w naszym kraju niestety nie istnieje i jest to dla nas wszystkich ogromna bolączka. My mamy natomiast program in vitro, na który przeznaczamy kolejne pieniądze. Chcemy, żeby w ramach programu in vitro, z którego się urodziło już prawie 100 dzieci, urodziły się kolejne niemowlęta i żeby kolejne pary mogły cieszyć się swoim potomstwem. Mamy również program Małych Skarbów, czyli dofinansowujących opiekę nad dziećmi, dla par, które chcą wrócić na rynek pracy. Chyba wszyscy Państwo przyznają, że w momencie, w którym samorządy gminne nie mają pieniędzy na budowę nowych żłobków, budowę nowych przedszkoli, takie wsparcie jest niezwykle, niezwykle istotne. Przypomnę.....

Maria Ilnicka- Mądry: ... przepraszam, omawiany temat jest bez określenia czasu, bo dotyczy budżetu Województwa Zachodniopomorskiego, więc proszę konkretnie o budżecie...

Wojciech Dorżynkiewicz: ...czyli program in vitro...

Maria Ilnicka - Mądry: ...rozpoczął pan od wspomnień o pani radnej Jacynie-Witt, więc zaczynam prawie z zazdrości, bo pan tylko o niej myśli, a mamy mówić o budżecie. Jednoznacznie został napisany regulamin, jednoznacznie statut, jednoznacznie ustawa, gdzie mówi się, że temat obrad jest świętością i akurat temu tematowi, poświęcamy nieograniczoną ilość czasu, ale mówmy o tym...

Wojciech Dorżynkiewicz: ... chciałem tylko podkreślić, że zacząłem od przywitania na samym początku pani, a nie o pani przewodniczącej Jacyny-Witt, która gra teraz...

Maria Ilnicka - Mądry: ...no tak, ale proszę pana, myślenie o niej, to mnie boli proszę pana, jestem kobietą, a pan ...

Wojciech Dorżynkiewicz: ...pani przewodnicząca, zacząłem od powitania pani przewodniczącej, a nie pani radnej PiS Małgorzaty Jacyny-Witt, która pewnie teraz gra w golfa na Kanarach.

Maria Ilnicka - Mądry: ...pan znowu, proszę pana, no ta tęsknota pana, proszę pana nas wszystkich poraża, naprawdę ...

Wojciech Dorżynkiewicz: ...chciałbym tylko podkreślić...

Maria Ilnicka - Mądry: ...jakbym była mężczyzną, też by pan witał przewodniczącego, więc niech pan się nie usprawiedliwia w taki sposób.

Wojciech Dorżynkiewicz: chciałem tylko podkreślić, że w momencie, w którym pani mi przerwała, mówiłem już o programie Małych Skarbów i programie in vitro, który mieści się w naszym budżecie. Kontynuując, ponieważ rząd PiS zabrał dochody z PIT-u naszym samorządom i bardzo dobrze, że my realizujemy te działania i mam nadzieję, że w kolejnych latach będziemy jeszcze więcej pieniędzy na te działania przeznaczać. Idę dalej, po kolei omawiamy rzeczy, które omawiał pan marszałek, które dla mnie osobiście są ważne, które mam nadzieję, że również dla mojego klubu są istotne, czyli np. turystyka. Przecież turystyka szanowni państwo stanowi już mniej więcej 10% naszego PKB w naszym regionie. Pan marszałek Olgierd Geblewicz wraz z zarządem kilka lat temu podjęli jakby kierunek czy decyzję o tym, żeby wspierać turystykę w całym regionie oczywiście, ale głównie pośrodku

województwa. To jest wsparcie imprez i szlaków, które przyciągają turystów, mówimy tutaj wsparciu np. ekoturystyki, Festiwal Wina, Festiwal Słowian i Wikingów, Szlak Gryfitów i Szlak Cysterski. Kontynuujemy dalej budowę dróg rowerowych, dzięki którym turyści, którzy przybywają do naszego regionu, mogą aktywnie spędzić tutaj czas. Bardzo się cieszę, bo z punktu widzenia Szczecina, Polic, wszystkich okolic związanych z Zalewem Szczecińskim, budowa drogi rowerowej wzdłuż Chęłszczącej i jeziora Dąbia, Dąbie jest to ważne, ale to nie tylko to. Miałem przyjemność jeździć w tym roku po drogach wojewódzkich, po drogach rowerowych między Połczynem-Zdrojem a Złocińcem i bardzo się cieszę, że ta droga będzie rozbudowywana, bo to jest perełka. Widziałem tam mnóstwo par z dziećmi, które korzystały z tych dróg rowerowych. Mieszkańcy Białogardu będą mogli w końcu bezpiecznie dojechać do pracy np. do Karlina i odwrotnie. Kultura. Działacze kultury w całym regionie apelują o dodatkowe środki. Samorządy niestety ze względu na bardzo trudną sytuację finansową, która jest związana z tym, o czym powiedziałem, czyli że dochody z PIT-u naszych gmin niestety zmalały z roku na rok z powodu działań Prawa i Sprawiedliwości, apelują o dodatkowe środki, tak. W dobie tych cięć nasze zaangażowanie w sferze kultury jest niezwykle ważne. Dlatego cieszę się, że w końcu otworzymy Teatr Polski, a wszyscy pamiętamy, jak sypali nam piach w oczy i próbowali włożyć kij w szprychy radni Prawa i Sprawiedliwości, którzy protestowali przeciwko temu, żebyśmy np. umowę na budowę Teatru Polskiego podpisali, podpisywali w czasie pandemii, ale my to zrobiliśmy i za rok już mamy, w kolejnym roku będziemy mogli już cieszyć się z nowego obiektu, w którym jest planowanych, jeżeli mnie pamięć nie myli, chyba 10 czy można nawet więcej premier, jest to niesamowicie ważne. Przeznaczamy także pieniądze nie tylko na Szczecin, ale przecież na instytucje kultury po stronie koszalińskiej. To też jest niezwykle ważne i bardzo się cieszę, że te punkty znalazły się w naszym budżecie. Cieszyć też może spełnienie obietnicy pana marszałka o wsparcie rozwoju i modernizacji ogrodu dendrologicznego w Przelewicach. Każdy z nas mam nadzieję tam był, a jak nie to zapraszam do odwiedzin, bo w ogrodzie naprawdę bardzo dużo się dzieje i cieszę się, że te pieniądze przeznaczamy na modernizację tego ogrodu. I cieszę się, że nie posłuchaliśmy radnych Prawa i Sprawiedliwości i udało nam się doprowadzić proces przejęcia tego ogrodu i dzięki czemu będziemy mogli cieszyć się niezwykle atrakcją naszego województwa. Nasz region nie będzie się rozwijał bez dobrej infrastruktury, dlatego dobrze, że przeznaczamy miliony złotych na wsparcie kolei regionalnych i budowę dróg wojewódzkich i tutaj może Pani Przewodnicząca nie będzie zbyt zadowolona, ale będę musiał apelować kolejny raz do moich kolegów z Prawa i Sprawiedliwości o jak największy lobbing i wsparcie naszych działań w zakresie tego, żeby rządowe pieniądze na remonty i budowę dróg lokalnych były przydzielone uczciwie, żebyśmy dostawali takie same pieniądze, jak dostaje Województwo Podkarpackie, jak Województwo Lubelskie, ponieważ niestety przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w tym zakresie i tu państwo muszą się w 100% ze mną zgodzić, bo to są czyste liczby, nasze województwo niestety jest traktowane po macoszemu. Przewodniczący Prawa i Sprawiedliwości pan Rafał Niburski powiedział, że jego klub niestety będzie głosował przeciwko temu budżetowi. Panie Przewodniczący, ile wniosków do budżetu Państwo złożyli? Jeżeli państwu się nie podoba ten budżet, jeżeli państwu się nie podobają jakieś pozycje w tym budżecie, to dlaczego państwo nie wnioskowali o ich wykreślenia, mogliśmy przecież to przedyskutować, jeżeli czegoś w tym budżecie państwu brakuje, to dlaczego państwo nie wnioskowali o to, żeby coś dodać? My jesteśmy otwarci na argumenty, na rozmowę, na dyskusję, zawsze z chęcią się spotkamy czy na komisjach, czy między komisjami w kuluarach i będziemy rozmawiać. Bądźcie proszę merytoryczną i konstruktywną opozycją, a nie tylko bijecie pianę. Radnemu Niburskiemu nie podobało się to, że chcemy więcej przeznaczać pieniędzy na promocję naszego województwa. Moim zdaniem jest to niezwykle ważne, abyśmy pokazywali, że nasz region jest atrakcyjny turystycznie, ale także gospodarczo, żebyśmy dzięki tym pieniądzą mogli przyciągać tutaj inwestorów, którzy

będą inwestowali i otwierali nowe firmy, zwiększali swoje zatrudnienie. Ja tylko przypomnę, że pana koledzy w Sejmie przykładowo przeznaczyci ostatnio 700 000 000 zł dodatkowo na TV PiS, a pieniądze, o których mówimy w zakresie zwiększenia środków na promocję naszego województwa, to tyle pieniędzy wydaje, podobne pieniądze wydaje Bank Gospodarstwa Krajowego na zakup gadżetów w ciągu roku, czyli tak naprawdę nie są to aż tak wielkie środki. Szanowni państwo, jest to dobry budżet, dyskutowaliśmy o nim wielokrotnie na komisjach, na Komisji Budżetu. Mam nadzieję, że zyskam akceptację większości radnych i będziemy mogli wejść w nowy rok z przytupem i będziemy mogli cieszyć się kolejnymi inwestycjami otwieranymi w następnym roku.

Rafał Niburski: ad vocem, wynotowałem sobie w punktach kolejne jakby punkty mowy pana przewodniczącego Dorżynkiewicza. Zacznę od tego, panie przewodniczący, no po co mówimy o nieobecnych? Co robi pani Małgorzata Jacyna-Witt w wolnych chwilach, to powiem szczerze, mnie to zupełnie nie interesuje, myślę, że większości państwa radnych nie interesuje, jeżeli gra w golfa, no to jest to jej prywatna sprawa. A propos tego, co pan też powiedział o tej elicie, no to pani radna Jacyna-Witt, do wiadomości wszystkich państwa, jest zawieszona w prawach członka partii Prawo i Sprawiedliwość, to tak gwoli ścisłości, a propos tego mówienie o tym, że PiS to elita gra w golfa, no to muszę pana zmartwić, ja np. haratam w gałę, jak większość polityków Platformy Obywatelskiej, ja to tylko mówię, a propos tego, że pan przewodniczący Dorżynkiewicz nie powinien zajmować się panią radną Jacyną-Witt, która jest nieobecna i nie ma nawet możliwości się bronić, no to ja ją trochę obronię, tak, że to jest jej prywatna sprawa co robi prywatnej chwili. Jeśli idzie o inflację, o której mówił pan przewodniczący Dorżynkiewicz, oczywiście nikt nie neguje, rzeczywiście inflacja w naszym kraju jest, tak samo wysoka jak i w Hiszpanii i w Niemczech, we Francji, Włoszech, praktycznie na całym świecie, tylko że ta inflacja panie przewodniczący, pan zapewne o tym dobrze wie, tylko pan udaje na tej mównicy, że pan nie chce o tym wiedzieć, wynika z kilku czynników, m.in. pandemii COVID-19 i m.in. toczącej się za naszą granicą wojny na Ukrainie, którą zresztą wszczął nasz człowiek w Warszawie, jak to mówili pana koledzy partyjni tam z Sejmu, że nasz człowiek w Moskwie, przepraszam, Władimir Władimirowicz Putin. Co do tego, że pan mówił też o piachu przedsiębiorców, no to właśnie tutaj piach przedsiębiorców i inflacja, to jakby się łączą, ponieważ jednak w czasie COVID-u tarcze antycovidowe trafiały do przedsiębiorców, równie dobrze wszyscy wiemy, znający podstawowe prawidłowo ekonomii, że to jednak był pusty pieniądz, który właśnie tą inflację powoli napędzał, ale z drugiej strony gdyby te pieniądze do przedsiębiorców nie trafiły - tak panie radny, może pan te zdjęcie powiesić sobie pani radnej Jacyny z kijem golfowym, bo mnie ono zupełnie nie interesuje. Gdyby te tarcze nie trafiły do przedsiębiorców, to pana koledzy z Warszawy, z panem na czele również tutaj w Szczecinie, mówiliby, że PiS w ogóle nie chce ratować miejsc pracy, nie chce ratować przedsiębiorców. Co do polityki demograficznej panie przewodniczący, pan mówi o polityce demograficznej, kiedy z ust pana przewodniczącego Donalda Tuska pada obietnica aborcji do dwunastego tygodnia. Rzeczywiście dzięki takiej decyzji na pewno będzie rodziło się więcej dzieci. O dochodach z PIT-u to już mówiłem, że wyrównanie, zresztą też pan marszałek też mówił, wyrównanie nastąpiło w zeszłym roku. Oczywiście domyślamy się, że nie w takiej kwocie, w jakiej by w samorząd województwa chciał. Dochody jednostek samorządu terytorialnego w skali ogólnej - o 9,3% urosło 28,5 mld zł, jeśli mówimy o latach 2020-2021. Idąc dalej, pan apeluje do nas o to, żeby środki były równo, na Pomorze Zachodnie trafiały, to panu powiem, że ostatnie środki jakie na Pomorze Zachodnie to 245 000 000 zł na obwodnice Polic. Pan mówi, że to nie jest równe traktowanie Pomorza Zachodniego względem innych? Nie będę mówił o innych pieniądzach, które trafiły ze środków rządowych. Były różne programy rządowe. Do wszystkich powiatów i gmin naszego województwa trafiają te pieniądze, a pan mówi, że Pomorze Zachodnie jest traktowane po macoszemu.

Rafał Rosiński : nie mogłem dziś uczestniczyć bezpośrednio na sali sejmiku, ale chciałbym zabrać głos i ogólnie na temat projektu budżetu wypowiedzieć się w imieniu Klubu Pro Centrum i własnym. Ogólnie rzecz biorąc szczegółowo mieliśmy okazję wysłuchać zarówno pana marszałka, pana skarbnika, odniesienie największych klubów, które są w sejmiku, czyli Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej. Takie obiektywne spojrzenie. Budżet jest dość ambitnym budżetem zakładającym, co słusznie można zauważyć, kontynuację pewnych działań, które były realizowane w poprzednich latach na kwotę oczywiście wyższą w związku z procesami inflacyjnymi, z którymi mamy do czynienia, budżet w wydatkach na kwotę powyżej 1,6 mld zł. W tym, co zasługuje także na plus, wydatki majątkowe, które stanowią około 51%, czyli kwota 836 mld zł., co także zauważyli radni Prawa i Sprawiedliwości, jak przewodniczący Niburski stwierdził, dobry kierunek jeżeli chodzi o wydatki na politykę transportową, gdyż jakby w dużej mierze, czyli około 51%. Jak liczyłem, to są środki, które w jakiś sposób wpisują się jak najbardziej w zadania województwa i jakby mieszkańcom w dużej mierze na tym zależy. Duża zasługa jeżeli chodzi o przewozy i same regionalne inwestycje dokonywane przez sam sektor. Co nas także cieszy, to kwoty, które są przekazywane na politykę związaną z kulturą. Około 20 - 30 mln, tak sobie odnotowałem, czyli dalsze wspieranie, już w trochę wyższej kwocie niż dotychczas. Wiadomo, że związane ze wzrostami kosztów, czyli dofinansowanie, dotacje podmiotowe do Filharmonii Koszalińskiej, Bałtyckiego Teatru Dramatycznego, czyli ośrodka wschodniego woj. zachodniopomorskiego, co nas także, przedstawicieli części Koszalina i części wschodniej cieszy i jakby dalsze także dofinansowanie tej części szczecińskiej, czyli Teatru Lalek Pleciuga. Dalsza kwestia bardzo ważna, która była często poruszana na spotkaniach sejmiku związana z ochroną zdrowia, wiemy, że to jest problem, z którym województwo, czy zarząd województwa będzie myśleć, że jeszcze mocniej niż w poprzednich latach, borykać. Problem dotyczący ochrony zdrowia i dofinansowania nierentownych, czy problemów związanych ze szpitalami. Głównie mówimy tutaj o szpitalu, w którym odbywała się Komisja Zdrowia, mówimy o Szpitalu Wojewódzkim w Koszalinie i także jednym ze szpitali przy ul. Arkońskiej, o ile dobrze pamiętam, w Szczecinie i ich problemy finansowe. Pytanie w związku z tym do marszałka bym miał, jak widzi rozwiązanie w ramach budżetu? Oczywiście w budżecie są pewne środki przewidziane, ale rozwiązanie tychże problemów jest jak najbardziej istotne dla mieszkańców. Głównie mówimy o mieszkańcach części wschodniej województwa, które jak wiemy obsługuje większą część mieszkańców z punktu widzenia opieki zdrowotnej. Co także nas cieszy, to dalsze kontynuacje dofinansowania tzw. grantów społecznych, czyli programów społecznych, która cieszą się dużą popularnością wśród organizacji pozarządowych. Aktywizuje to część społeczności. Także granty sołeckie, także myślę, że to bardzo dobry pomysł, który zaproponowali radni Koalicji Obywatelskiej związany z tzw. grantami osiedlowymi, żeby mieszkańcy miast czy miasteczek mogli korzystać i autopoprawka w związku z tym wniesiona z inicjatywą społeczną. Dalsze kontynuacje, jeżeli chodzi o małą infrastrukturę sportową, dofinansowanie stypendiów dla młodzieży. Zwracałem uwagę na ewentualne zwiększone koszty utrzymania się i realności tego budżetu i na to nadal chciałbym zwrócić uwagę. Mamy dość realistyczne, jeżeli chodzi o Ministerstwo, tu pan skarbnik musiałby się bardziej wypowiedzieć, znaczące wpływy m.in. z CIT- u. Jak sobie odnotowałem udział w PIT i CIT ma wzrosnąć. W budżecie mają się znaleźć środki z kwoty z 342 mln zł do 422 mln zł, co nas oczywiście bardzo cieszy, ale jeżeli spojrzymy m.in. na zmiany podatkowe, w związku też z tym gdzie nastąpiła obniżka podatku PIT do 12%, co oczywiście uważam za bardzo dobry kierunek, bo wiadomo, że więcej środków finansowych dostanie m.in. z gospodarstw domowych, jak i mikro przedsiębiorstw w związku też z tym, ale z drugiej strony składka zdrowotna, która ma być dla przedsiębiorców, także będzie dużo kosztować. Znaczący wzrost dochodów samego podatku CIT jest zastanawiający, w związku z tym, że wiemy, że wchodzimy w okres w związku z wysoką także i inflacją i zagrożeniem upadłości wielu przedsiębiorstw, czy

zmniejszonych wpływów z podatku dochodowego od osób prawnych, czyli tzw. CIT- u. Może pan skarbnik, czy pan marszałek mógłby się odnieść na ile realne są te założenia i czy ministerstwo gwarantuje, jakby w oparciu o to określone środki. Wiem, że prawdopodobnie jest określony algorytm, bo jest zakładany rozwój i na podstawie tego jest stworzony budżet. Niebezpieczeństwo oczywiście powstaje, to co m.in. także radni Prawa i Sprawiedliwości zgłaszają. Często mamy do czynienia z taką sytuacją na komisjach budżetowych i kolejnych sejmikach, że budżet ma takie same realia finansów samorządowych i jest po prostu aktualizowany. Ogrody Przelewice zostały wspomniane, z jednej strony perełką Woj. Zachodniopomorskiego może się stać i jest jak najbardziej wsparcie tego projektu, jednak dość mocno jest to kosztowne. W budżecie widzimy, że są dość duże środki na ten cel z naszego budżetu przeznaczane. Łącznie chyba dotacje około nawet 100 mln zł, za co dziękujemy. Oczywiście z tego się cieszymy, że zostały uwzględnione wnioski samego Klubu Pro Centrum w budżecie w wersji już poprawionej projektu budżetu na rok 2023 złożonych przez nas propozycji dotyczącej kontynuacji działań w zakresie poprawy bezpieczeństwa, gdzie gminy otrzymały jakby w ramach dotacji tzw. sygnalizatory prędkości na kwotę 300 tys. zł. Ta inicjatywa jest realizowana i jest dalsze duże zainteresowanie gmin, aby ten projekt realizować w roku kolejnym. Także dofinansowanie różnych inicjatyw, wspieranie pewnych inicjatyw, które w jakiś sposób staną się także promocją Woj. Zachodniopomorskiego. Oczywiście też kultywowanie dziedzictwa, tego kulturowego w ramach zaproponowania utworzenia pewnej koncepcji, czy idei rozszerzenia już funkcjonującej w części wschodniej województwa tzw. Zagrody Miejskiej i kultywowania dalej tego rodzaju dziedzictwa. Dalsze oczywiście plany, które są związane m.in., bo w trakcie komisji budżetowej także były rozmowy dotyczące tzw. Centrum Ekologicznego, które jakby w dużej mierze uzależnione jest także od pozyskania środków zewnętrznych z Komisji Europejskiej. Tu także cieszymy się, że ta idea jest kontynuowana i w jakiś sposób równomierny, bo głównie nam o to chodzi - o to często też wnioskujemy, podział pomiędzy częścią zachodnią i wschodnią województwa. O to dalej apelujemy, żeby Zarząd miał to na swojej uwadze.

Edward Kosmał: przyszło mi w szczególnym momencie w sumie zabrać głos, bo uważam, że budżet jest jednym z ważnych elementów naszej pracy. Jako samorządowiec wieloletni, bo praktycznie karierę mam z radnymi prawie 25-letnią, 4 kadencje jako przewodniczący największej gminy w Stargardzie, a więc dużej gminy 13 tys. osób. Jestem przedstawicielem rolników Solidarności Rolniczej i to mi leży na sercu. Co prawda tutaj chyba tylko pan Olgierd też reprezentuje rolników z wielką troską. Co prawda w PKB rolnictwo nie stanowi aż tak wielkiego udziału w budżecie, ale jest ważnym działem. Uważam, że chyba najważniejszym działem od zarania ludzkości, a więc żywność. Dzisiaj siadacie państwo codziennie i może sobie nie zdajecie sprawy ile to trudu kosztuje polskich rolników, trzeba wstać o 4 rano krowy wydoić, umyć je. Takie jest rolnictwo. Ono nigdy nie było doceniane i polski chłop nigdy nie był uszanowany. Chciałbym, żeby było tak trochę inaczej. Wbrew pozorom dział rolnictwo i myślistwo, pieniędzy praktycznie niewiele, a problemów bardzo dużo panie marszałku. Co prawda szkody łowieckie też są w naszych zadaniach, strategia też w naszych zadaniach, bo uważam, że województwo zachodniopomorskie jest bardzo specyficznym województwem. Tu było kilkaset PGR-ów, 80% to były państwowe gospodarstwa rolne. Potem nastąpiły przemiany. Udało nam się stworzyć wspaniałe rolnictwo, wspaniałe gospodarstwa. Ponad 28 tys. gospodarstw, które praktycznie produkują na rynek naprawdę bardzo dobrą żywność. W którym miejscu jesteśmy? Proszę państwa jesteśmy tylko producentami surowca, nie przetwarzamy tego, nie jesteśmy z tymi właścicielami. Co prawda udało nam się obronić w polskich rękach cukrownie, i jeszcze Zakład Przemysłu Ziemniaczanego, niestety takie są realia. Żyję na tej wsi, mam gospodarstwo w centrum wsi popegeerowskiej. Wiem, jak się tym ludziom żyło, jak się teraz im żyje. Nasze zadanie, i mam

do pana marszałka prośbę, żeby faktycznie w tej strategii rolnictwo było bardzo ważnym elementem, bo w zasadzie 70-80% mieszkańców, to są mieszkańcy wsi. To wszystko nas dotyczy. Jeżeli chodzi o środki, które przeznacza urząd marszałkowski na różne zadania związane z polską wsią, to nie są duże. To są granty. Jak pan marszałek powiedział, mamy 1800 sołectw, ponad 100 gmin i to większość gmin popegeerowskich, gdzie trauma właśnie po 1989 roku, gdzie praktycznie wszyscy pracownicy PGR zostali porzuceni, wyrzuceni na bruk bez żadnych świadczeń, nawet świadczeń socjalnych. Dobrze, że ktoś się dzisiaj obudził i pochylił się nad tym mieszkańcami. Co prawda tym ludziom żyje się lepiej, ale powiem państwu, bo powinniście o tym wiedzieć, że ludzie zostali bez środków....

Maria Ilnicka – Mądry: przepraszam panie radny, jednak proszę na temat budżetu, bo wprawdzie zaczął pan od tego, że nie wiemy, co to znaczy o 4 wstać i krowy doić, ale wiem, co to znaczy przez 30 lat dyżurować 10 dyżurów miesięcznie i w ogóle nie kłaść się spać. Będąc kardiologiem, chciałam Panu powiedzieć, że dojenie krów, który też jest mi znane, reanimacja kogoś jest nie mniejszym wysiłkiem.

Edward Kosmał: na pewno pani przewodnicząca ma rację. Nie mówię w złym kontekście, tylko mówię jaka jest rzeczywistość. Nie chcę nikomu ubliżyć, mną nie targają emocje, tak jak pana przewodniczącego klubu platformy. Nie jestem złośliwy i nie chcę być nigdy złośliwy, tylko mówię o realiach, bo to czujemy. Życzę każdemu wszystkiego najlepszego, tylko mówmy o realiach. Budżet, granty, ja bym chciał panie przewodniczący, żeby faktycznie tak było jak pan mówi. Żeby to trafiało do wszystkich, a nie do swoich. Ja bym tak chciał, a czy tak jest? Nie powiem. Walka o Przelewice to jest temat do mojego kolegi Olgierda. Proszę państwa była możliwość, że to miał przyjąć Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, były na to pieniądze. Sam w tym uczestniczyłem, ale uważam, że była to decyzja czysto polityczna. Panie marszałku gdyby te dzisiaj 50 mln, bo nam się zawsze marzyło, rolnikom, że powinno być takie centrum edukacyjne, naukowe i Przelewice są taką perełką. Tylko to jest zadanie marszałkowskie i musimy sobie zdać z tego sprawę. Bardzo dobrze, że te pieniądze są, że ten ośrodek powstanie, ale ja bym zadał pytanie. Mamy 6, czy 7 mln na różne granty sołeckie, a gdybyśmy przeznaczyli 50 mln jaka to byłaby pomoc, gdyby ona trafiła na wieś? Wie pan jak ludzie byliby wdzięczni? Wiele gmin, wiele sołectw pisze i nie dostaje tych pieniędzy. Uważam, że powinniśmy zrobić przegląd. Faktycznie na razie mamy te 18 tys. sołectw, żeby faktycznie ci, co piszą, w końcu kiedyś dostali jakiś mały gran i tak to powinno być. Nie będzie moi, czy swoi. To są wszyscy nasi.

Wojciech Dorżynkiewicz: ad vocem, szanowny panie radny, pan powiedział, że nie wie, jak pieniądze są rozdzielane np. z grantów w naszym województwie, żeby trafiały do wszystkich, a nie tylko do swoich. Ja panu radnemu wytłumaczę i przekażę panu tę wiedzę. Pan niedługo jest radnym sejmiku, może pan nie zauważył, ale w ciągu tej kadencji granty sołeckie trafiają do prawie każdego sołectwa w naszym województwie. Pan marszałek, ani zarząd, ani osoby, które oceniają te granty sołeckie, nie rozdzielają ich, nie patrzą czy sołtys rozwiesza banery takie czy takie, czy jest za tymi, czy za tymi. Prawie każde sołectwo dostanie grant sołecki. To chyba jest dowód na to, że dzielimy te pieniądze sprawiedliwie i uczciwie. Natomiast jeszcze tylko odnośnie Przelewic. Panie radny, my pamiętamy jak państwo z PiS przejęli np. stadninę koni w Janowie i czym to się skończyło, jak wielką katastrofą i tragedią. Cieszę się, że nie oddaliśmy w państwa ręce Ogrodu Dendrologicznego w Przelewicach, bo bałbym się o pawie, które po tym ogrodzie biegają.

Andrzej Subocz: pan marszałek w swoim sprawozdaniu na temat budżetu powiedział, że to jest dokument niekontrowersyjny. Otóż kilka razy było wymieniane dobrodziejstwo in vitro. Mówił zarówno o tym pan marszałek, jak i pan przewodniczący Klubu Radnych Platformy

Obywatelskiej. W dziale ochrona zdrowia na programy polityki zdrowotnej jest przeznaczonych 900 tys. zł. W tym jest oczywiście wymienione in vitro, natomiast na promocję, a także profilaktykę nie zostało wspomniane na co ewentualnie te pieniądze zostaną przeznaczone. Myślę tutaj o chorobach sercowo-naczyniowych, o chorobach nowotworowych, które są najczęstszą przyczyną zgonów. Uważam, że akurat te schorzenia i profilaktyka związana z tymi schorzeniami, powinna być na pierwszym miejscu. Jeśli chodzi o dobrodziejstwo in vitro, które tutaj wymieniał pan przewodniczący Klubu Platformy, jest tak jak usłyszałem, dzięki in vitro urodzonych 100 dzieci, ale być może pan przewodniczący i nie wszyscy wiedzą, że na tych 100 dzieci, które zostało urodzonych, zostało wyselekcjonowanych jeszcze kilka razy tyle płodów ludzkich, które nie ujrzały światła dziennego. To są fakty i wobec tych faktów jako lekarz, jako medyk, a również jako radny przejść obojętnie nie mogę. W związku z tym chciałbym powiedzieć, że budżet, który mielibyśmy głosować i go poprzeć przy takim zadaniu, które zostało wpisane, jest dla mnie nieetyczny. Budżet, jeśli się nawet zgadzam z pewnymi punktami, jest dla mnie nie do przyjęcia. W związku z tym chciałbym powiedzieć, że w następnych budżetach powinniście państwo nie ujmować tych wątpliwych etycznie punktów, ponieważ to po prostu jest przyczyną m.in. tego, że za tym budżetem nie będziemy głosować.

Krzysztof Nieckarz: chciałem nawiązać do wypowiedzi pana radnego Edwarda Kosmala. Rzeczywiście ten budżet na rolnictwo jest bardzo niski. Mam konkretne pytanie do zarządu, a raczej do pana Olgierda Kustosza. Dlaczego zarząd zrezygnował z dotacji na spółki wodne? Wiemy, jaka jest sytuacja hydrologiczna w Polsce. Mamy anomalie pogodowe - na przemian suszę i opady, dlatego dziwi mnie ta decyzja zarządu. Proszę o odpowiedź.

Następnie przewodnicząca ogłosiła 20 minut przerwy.

Po zakończeniu przerwy z wznowiono obrady.

Olgierd Geblewicz, marszałek województwa: nie ukrywam, że poza kilkoma incydentami, powodowanymi dużą polityką, to po raz pierwszy od wielu lat mam przyjemność uczestniczyć w dyskusji, która chociaż możemy się nie zgadzać i tu mówię do radnych PiS, reprezentuje pewien poziom i pewien punkt widzenia, a nie jest taką prostą bijatyką, z którą czasami mieliśmy do czynienia. Ja w tym roku, właśnie parę dni temu miałem okazję podsumować swoją 20 – letnią pracę w samorządzie, więc wiele kadencji przeżyłem i wiele różnych debat i właśnie pamiętam, że ten samorząd 20 lat temu był bardzo mocno osadzony na realiach, gdzie się spieraliśmy o konkretne rzeczy na dole, a nie o rzeczy, które czasami odrywają nas o istoty sprawy. To tyle jeżeli chodzi o podziękowania i generalia. Jeszcze tylko jeśli chodzi o generalia, to nie zrozumiałem tezy, że kobiety nie zostały ujęte w budżecie. Są ujęte bardzo szeroko w budżecie i chciałem poinformować, że w dużym stopniu był tworzony przez kobiety i tu chciałbym pani dyrektor i całemu zespołowi bardzo serdecznie podziękować. Chciałbym tu powiedzieć, że nigdy nie mieliśmy problemów natury formalnej z zapisami w budżecie, czy też rozliczeniem. Kwestia poruszana przez przewodniczącego Niburskiego, dotycząca środków unijnych i sytuacji w której jesteśmy. Mijmy świadomość, że świat jest dynamiczny. Projekt budżetu został złożony 15 listopada, kiedy było znacznie więcej wątpliwości, niż dzisiaj. Dzisiaj chciałabym państwa poinformować, że my proces negocjacji z komisją zakończyliśmy i spodziewamy się, że do świat albo nowego roku dostaniemy akceptację ze strony komisji. Ta akceptacja była poprzedzona akceptacją rządu polskiego, bo jesteśmy w taki „trialogu” można powiedzieć negocjacyjnym. Mamy rok opóźnienie w stosunku do tej perspektywy i to jest jedno wyzwanie, a drugie ta perspektywa to jest  $n + 3$ , czyli mamy rok 2020 plus trzy lata, a więc do końca przyszłego roku musimy wszystko rozliczyć w tej perspektywie plus dwa. To będzie nie lada wyzwanie, żeby te

pieniądze zainwestować w region. Jedyna rzecz to kwestia pełni warunkowości ex ante, bo tam jest kwestia komitetu monitorującego i paru innych rzeczy, które leżą po stronie ministerstwa. Zakładam, że zostaną one rozwiązane, a my niezależnie od przesłanek, jakie się w przestrzeni publicznej pojawiają nie zakładamy wariantu, że w przyszłym roku nie będziemy wdrażać tych funduszy. Niezależnie od tego, że zapisy mogą budzić wątpliwości, bo one istnieją, to jest fakt, bo nie wszystkie warunki mamy wciąż spełnione. Jeżeli chodzi o kwestie zadłużenia również podnoszoną. Ja nie zgadzam się, że my mamy wysokie zadłużenie, bo jeżeli spojrzymy na takie proste porównanie jak porównanie do dochodów, albo do nadwyżki operacyjnej, a więc tej różnicy pomiędzy dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi, bo jeżeli mamy w chwili obecnej 324 mln zł nadwyżki, to znaczy, że gdybyśmy zakończyli wszystkie inwestycje, to przy tej nadwyżce operacyjnej, jesteśmy w stanie w ciągu spłacić prawie całe zadłużenie, które obecnie zakładamy, że będzie około 40 mln zł na przyszły rok. Uważam, że jesteśmy bezpieczni w tej kwestii. Zawsze tak staraliśmy się konstruować ramy budżetu, żeby one zawsze nam dawały pewien zapas. Po pierwsze na trudne czasy, jakie teraz mamy, ale te na to, żeby kończąc jedna perspektywę, mieć dobrze przygotowaną strukturę budżetu na następną perspektywę. Chcę potwierdzić. My na chwilę obecną zmianami w zakresie podatków, a więc tymi, które bardzo mocno dotknęły gminy, w szczególności miast, nie zostaliśmy tym tak dotknięci, bo my głównie korzystamy z udziałów w CIT, a nie PIT. W związku z tym ten PIT nam spadł, natomiast teraz pytanie jest takie w jaki sposób prognozować CIT w długim okresie. Kiedyś to my prognozowaliśmy CIT, a w tej chwili ministerstwo nam prognozuje. Dobrze nie ma problemu, bo ministerstwo też płaci, tylko kwestia jest taka, że jeżeli na końcu ministerstwo przeszacuje, a więc my nie osiągniemy takich celów z CIT, jakie były założone, to my będziemy po dwóch latach te pieniądze oddawać. Stąd też nasz konserwyzm w podejściu, bo przede wszystkim my dzisiaj możemy być pewni, bo takie jest prawo, że to co nam ministerstwo „położyło na stół”, to dostaniemy, tylko my się zastanawiamy, co będzie za dwa lata w 2024. Druga rzecz, którą warto mieć na uwadze, że tym się różnił zawsze PIT od CIT, że w przypadku kryzysu, PIT zazwyczaj delikatnie się korygował, natomiast CIT „leciał w dół” bardzo dramatycznie w dół, czego doświadczyliśmy w ostatnich kryzysach. Po prostu firmy nie mają rentowności, nie odnotowują zysków, a jak nie mają zysków, to nie płacą CIT, a jak go nie płacą, to nie mamy w tym udziału. Patrząc na ten budżet, to mamy bezpieczny, konserwatywny budżet, ale gdzieś na horyzoncie widzimy kolejne lata; 2024, 2025, kiedy musimy mieć pewną „poduszkę powietrzną”. Nie wiemy, czy części z tego CIT nie będziemy musieli oddawać, a z drugiej strony chcemy dalej rozwijać województwo w oparciu o nowe fundusze z nowej perspektywy. To tyle tytułem wyjaśnienia tej kluczowej struktury. O to pytał również pan przewodniczący Rosiński, więc mam nadzieję, że to wyjaśniłem. W kilku wypowiedziach pojawiły się tego typu zdania, że np. spadek nakładów na politykę społeczną, albo spadek nakładów na ochronę zdrowia. Ja będę to powtarzał, nasza struktura budżetu jest znacząco odmienna od każdej innej struktury, jeśli chodzi o zadania gmin, ponieważ w polityce społecznej na poziomie powiatów jest coś takiego jak PCPR i one mają wprost dedykowane zadania wpisane w ustawie i mają wprost dedykowane na to pieniądze, na poziomie niewystarczającym. Na poziomie gmin mamy OPS, które mają swoje z kolei zadania, bardzo jasno naznaczone i mają na to pieniądze, znowu lepiej lub gorzej oszacowane. My nie mamy wprost przypisanych zadań, my się nie opiekujemy konkretnym człowiekiem, konkretną rodziną, my mamy ROPS, czyli my współpracujemy z tymi wszystkimi na dole i staramy się poprzez fundusze, które mamy z UE i na to szczególnie zwracam uwagę, że mamy dużo pieniędzy z Europejskiego Funduszu Społecznego i mam głębokie poczucie, że kilka lat temu był w dużej części wydatkowany tak nieefektywnie np. na szkolenia, które nie bardzo interesowały nawet tych, którzy się szkolili. Ja powiem uczciwie, ja nie potrafię koło takich rzeczy przejść obojętnie, więc lepiej przesunąć te pieniądze na pomoc dla niepełnosprawnych, wychodzenia z pieczy zastępczej, pomoc na tworzenie miejsc

aktywności zawodowej dla osób z dużymi stopniami niepełnosprawności, a więc na pomoc dla najuboższych i wyciąganie ich z kryzysu w ramach pilotaży. Jak to działa w naszym województwie? Dzięki temu, że mamy aktywny i kreatywny zespół w ROPS, w chwili obecnej w tej perspektywie oni zrealizowali 10 projektów unijnych. Oni nie mają takiego obowiązku, nie wynika to z kompetencji, ale możemy to zrobić. Robimy to zawsze w partnerstwie właśnie z OPS i PCPR, czyli z powiatami i gminami z naszego województwa. Dzięki temu powstają nie tylko programy, które podnoszą kompetencję ludzi z OPS, czy PCPR, ale również mamy możliwość pomocy konkretnym ludziom, mało tego stworzenia mieszkań wytchnieniowych, bo jak państwo wiecie z EFS możliwy jest tzw. microfinancing, czyli budowa lub zakup twardej infrastruktury, remonty, itd. np. w Stargardzie, dzięki temu stworzyliśmy wspólnie z gminą i miastem mieszkania wytchnieniowe w ramach projektu, który był dedykowany osobom autystycznym. W Łobzie z powiatem zrealizowaliśmy mieszkania przejściowe dla osób wychodzących z pieczy zastępczej. Może nie każdy to wie, ale mamy świadomość, że dzisiaj to działa w ten sposób, że ktoś, kto ma 18 lat wychodzi z rodziny zastępczej lub małego ośrodka, de facto dostaje jakieś nieduże pieniądze, czyli 5000 zł i wszyscy dziękują i mówią: „a teraz radź sobie w dorosłym życiu sam”. On nie ma wsparcia rodziców, nie ma często dachu nad głową i my stworzyliśmy w ramach tych projektów pilotażowych kilkadziesiąt miejsc, gdzie np. dzieciaki przez rok mają gwarantowany pokój, żebyście mogli się usamodzielniać. Jak to działa? Jak się projekt zaczyna, to wartość jego rośnie, jak projekt się kończy tak, jak teraz kończymy, to wartość spada. To nie znaczy, że my mniej myślimy. My się przygotowujemy do nowej perspektywy. To jest dla nas bardzo ważne. Jeżeli chodzi o kwestie kształtowania wizerunku, to my budujemy wizerunek marki, która nazywa się „Pomorze Zachodnie”. My mamy w chwili obecnej najbardziej rozpoznawalne z wszystkich samorządów województw media publiczne, to się nazywa „Pomorze Zachodnie”. Każdy może sobie wejść, czy to na Facebook, czy Instagram, oprócz tego jest jeszcze taka zakładka z Newsami. W 90% to są ciekawe informacje o regionie, przepiękne miejsca, które warto odwiedzić, często są to zdjęcia, które przysyłają nasi mieszkańcy za darmo często też, a my je po prostu promujemy, bo czy to się nam podoba, czy nie, to większość z nas jest w mediach społecznościowych. Jak chcemy mieć fajne postrzeganie naszego regionu i z drugiej strony zachęcić turystów, powiedzmy sobie uczciwie, to jest 15 %, a może nawet więcej naszego PKB, to musimy taki dobry wizerunek kreować. Staram się nie psuć tych pięknych pejzaży swoją fizjonomią, bo kreujemy Pomorze Zachodnie, natomiast jeżeli chodzi o moja witrynę, to ją sam prowadzę, na to nie mam promocji z pieniędzy województwa, itd., więc mam takie zasięgi, jakie mam. Jeżeli chodzi o kwestie Brukseli. Biuro w Brukseli. W tym roku mieliśmy jak Państwo wiecie rok młodzieży na Pomorzu Zachodnim. Z różnych przyczyn, to w mojej ocenie, nie było tak spektakularne, jak ja bym się tego spodziewał, ale mimo wszystko chcielibyśmy, żeby tą najbardziej aktywną młodzież w ramach tego roku w przyszłym roku zabrać do Brukseli. Stąd też pierwotnie miało iść to organizacyjnie przez Sekretariat ds. Młodzieży. Ostatecznie zdecydowali, z przyczyn formalnych, że trzeba hotel, czy hostel dla tych młodych ludzi zorganizować, zostało to wpisane do Biura w Brukseli, stąd też wzrost kosztów. Nie ma to nic wspólnego z WOŚP-em, bo akurat, jeżeli chodzi o WOŚP, to się odbywa w taki sposób, że po prostu tam jest sztab. Mamy swoje biuro w Brukseli, kto był to widział, to mamy taką większą salkę i jak sztaby się tam spotykają - ludzie z całej Brukseli. Polaków wbrew pozorom całkiem sporo jest, ale poza kosztem oświetlenia, nie ma dodatkowych kosztów, które ponosimy z tego powodu. My tam nie organizujemy koncertów, czegoś takiego. U nas odbywa się sztab i pewnie stąd się wzięła informacja w sprawozdaniu, a nawet nie wiedziałem, że tam to było. Jeżeli chodzi o zabytki i rządowy program, za chwilę przejdę do Przelewic również, to oczywiście ja się cieszę, że tego typu program się pojawił, bo rzeczywiście te potrzeby są w tym zakresie gigantyczne. Mam uczciwie nadzieję, że nie będą to tylko i wyłącznie kościoły, bo akurat moje doświadczenia wynikające z Funduszu Ochrony Środowiska sprowadzają się

do tego, że jak się pojawiają zabytki, same kościoły następnie są remontowane. Mamy również, tak jak już powiedziałem, też wielkie wyzwanie jeżeli chodzi o zamek również do odbudowy. I to jest gigantyczny wysiłek finansowy i w tym zakresie chcę powiedzieć do Pana Przewodniczącego Kopcia, że my dlatego walczymy z czasem, że to jest po prostu duże zadanie, które chcemy maksymalnie sfinansować z funduszy unijnych. Żeby to zrobić z tej perspektywy, to musimy to zrobić do 31 grudnia. Ile etapów zrobimy, tyle rozliczymy. Tylko w tym kontekście mówię o walce z czasem, a co do reszty się nie poczuwam, bo niestety też ubolewałem nad tym, że nadzór budowlany tyle lat nam nie pozwalał, nie dawał zielonego światła, żeby iść dalej, bo tyle trwała analiza przyczyn katastrofy, więc ja się cieszę, że to w chwili obecnej ruszyło i oby jak najszybciej. Jeżeli chodzi o kwestie grantów politycznych, bo to się przewijało i w odniesieniu do grantów sołeckich w kilku wystąpieniach i w odniesieniu do grantów osiedlowych. Nawet na logikę te granty osiedlowe, tak jak powiedział pan przewodniczący Niburski, to nie tylko jak wiadomo Szczecin, ale jak wiadomo w Koszalinie jako Platforma w opozycji, więc to dotyczy raczej takich miejsc, które bym powiedział trudno podejrzewać o pewną afiliację i o jakieś przyczyny polityczne. Powiem tak i to samo dotyczy grantów sołeckich - ja naprawdę w ciągu całej swojej kadencji odwiedziłem mnóstwo sołectw i kilka danych statystycznych. Na te 1800 sołectw, które mamy w województwie już 1000 dostało grant, bo rocznie przyznajemy mniej więcej ok 180 grantów sołeckich. Jak państwo wiecie kiedyś przeznaczaliśmy 10 tys. zł, teraz to podniosłem do 15 tys. zł. Dobrze, że to zrobiłem, bo w tym roku nas inflacja by dopadła. Powiem co ja zrobiłem, bo ja na końcu też za nikogo wniosku nie napiszę. Ja nie jestem w kapitule, żadnej nie oceniam. U nas są kapituły do każdego okręgu itd. Lepiej, gorzej działają, można się czepiać. Natomiast rzeczywiście zauważyłem w którymś momencie, że dostają np. drugi, czy trzeci rok z rzędu te samo sołectwo, albo że nie ma odpowiedniej dystrybucji, jedna gmina dostaje 10 grantów, czy 5 powiedzmy, a ktoś nie dostaje. Ja wprowadziłem sytuację taką, że po pierwsze, jako wnuk chłopca mogę się pochwalić, wprowadziłem tzw. płodozmian, to znaczy, jak dostajesz dwa lata z rzędu, to za trzecim nawet ma nie co aplikować, bo i tak nie dostanie. Odpada formalnie. Po drugie, że nie może w gminie więcej chyba niż dwa bodajże granty dostać, żeby dystrybuować jak najszerzej. W każdym powiecie muszą być te same zasady. Mi nie trzeba tłumaczyć, bo wiem, jaka jest gmina Wolin, która ma prawie 50 sołectw i gmina obok Dziwnów, która ma 4. Naprawdę znam województwo, proszę mi wierzyć i znam obszary wiejskie lepiej pewnie, niż wyglądam. Natomiast też jakieś zasady trzeba wprowadzić w tym, żeby to było jak najbardziej uczciwe i transparentne. Powiem szczerze, że moją aspiracją jest to, żeby kiedyś, za kilka lat i to wcale nie za długo móc powiedzieć, że każde sołectwo dostało od nas grant. To jest naprawdę moja aspiracja, a to oznacza, że tutaj nie ma żadnego podszycia politycznego, naprawdę. Zresztą jak rada sołecka, to tam są różne poglądy polityczne. To też wiemy doskonale. To tyle jeżeli chodzi o to, jak to działa w praktyce. Tak też zakładam, że będziemy działali grantami osiedlowymi, bo to jest nowa inicjatywa. Ja po prostu uważam, że jest rzeczywiście trochę nie fair, że mamy np. Gminę Szczecinek, czy Gminę Stargard. Wiejska dostaje, a miejska nie ma możliwości na aplikację. Jeżeli chodzi o pana przewodniczącego Rosińskiego to starałem się odpowiedzieć na pytania. Jeżeli chodzi o Przelewice, zresztą również pan radny Kosmał o tym mówił, więc słów kilka o tych Przelewicach, bo to się też przewinęło. To nie jest projekt na 100 mln zł, tylko na 50 mln zł. Chcę powiedzieć, że z tych 50 mln zł 85% to są fundusze unijne, które my akurat na zabytki możemy przeznaczyć, dlatego nie możemy powiedzieć, że te 50 mln zł teraz gdzieś indziej przeznaczymy. Zdecydowaliśmy się pozbierać wszystkie pieniądze w obszarze zabytków, które nam pozostawały, żeby zrobić to, co obiecaliśmy ludziom. Jak przyjmowaliśmy Przelewice, to obiecaliśmy, że zrobimy tam fajne centrum, które będzie integrowało obszary wiejskie. Mam nadzieję, że tak samo będą, mają korzystać z tego chociażby sołtysi na różnego rodzaju spotkania, to tak samo i izby rolnicze itd. To ma być miejsce, które naprawdę będzie integrowało wieś.

Jeżeli chodzi o kwestię opieki zdrowotnej, dopłaty do wsparcia dla Koszalina, czy też dla szpitala przy ul. Arkońskiej w Szczecinie. Co roku wspieramy Koszalin, który z naszego budżetu, dostał na przestrzeni 10 lat, bodajże kilkadziesiąt milionów złotych. Jak do tego dołożymy Fundusze Unijne, oni zrealizowali inwestycji na prawie 1 mld zł. My dzisiaj wiemy doskonale, że to nie jest problemem. Problem jest to, że niestety o ma źle wycenione kontrakty. To jest dzisiaj główna oś sporu. My za kontrakty nie odpowiadamy. Nie jesteśmy w stanie zwiększać finansowania akurat np. taki nierentownych dziedzin jak oddział zakaźny które akurat w Koszalinie jest. Mówiłem Wojewodzie, że mogę po prostu w Koszalinie oddział zakaźny zamknąć. Tylko pytanie w takim razie, kto zabezpieczy tą część województwa w oddziały zakaźne? To samo dotyczy pediatrii, którą świeżo dopiero co wyremontowaliśmy. Wyłożyliśmy grube miliony na to, żeby wyremontować pediatrię, tylko że pediatria jest tak żenująco nisko finansowana w Polsce, że dotyka właśnie Koszalina i akurat w naszym przypadku szpitala w Zdrojach, bo tam mamy najwięcej oddziałów dziecięcych. Bez zmian systemowych z naszego poziomu nic nie zrobimy. Ten szpital, niestety będzie się dalej zadłużał, jak się nic nie zmieni. Co prawda ostatnio wicedyrektor naszego oddziału NFZ powiedziała, że ma dobre wiadomości dla Koszalina, tylko jakoś chyba coś długo nie dochodzą do nas. Jeżeli chodzi o wnioski, czy to sygnalizatory prędkości - one się dobrze przyjęły, więc to kontynuujemy, rozwijamy, a Politechnice Koszalińskiej mogę tylko pogratulować naprawdę ciekawego projektu, w którym są jednym z liderów, bo to jest projekt, który jest finansowany wprost z pieniędzy brukselskich. Nie będę się odnosił do takich rzeczy dotyczących, czy budżet jest ambitny, czy nie ambitny. Już wchodzimy w dyskusję o gustach. Dla mnie jest ambitny, bo wiem ile to będzie wymagało pracy naszych pracowników, żeby wszystkie inwestycje zrealizować. Moglibyśmy powiedzieć zrealizujemy połowę inwestycji mniej, mielibyśmy 20% na inwestycje i wtedy połowa kadry by pewnie była bardziej zadowolona, bo miałaby więcej wolnego. Natomiast to nie jest naszą aspiracją. Ja też na wszystko pewnie nie odpowiem i proszę mi wybaczyć. Jeżeli chodzi o rolnictwo, to chcę tylko powiedzieć, że my w zakresie rolnictwa sami sobie kompetencji nie zabraliśmy, tylko jakiś rząd nam zabrał te kompetencje. Zabrał Ośrodki Doradztwa Rolniczego itd., więc w zakresie rolnictwa dzisiaj rzeczywiście mamy szkody łowieckie i to uwaga nie w kwestii wypłaty, bo za szkody łowieckie płaci państwo, bo zwierzyzna jest rzeczą z punktu widzenia prawa, która należy do Skarbu Państwa. Mówię jako prawnik, nie mówię jako pasjonat zwierząt, więc w związku z tym mówię formalnoprawnie, jest to rzecz, za którą Skarb Państwa, a my szkody łowieckie po prostu wyceniamy. My płacimy za wycenę, zresztą to jest też zadanie zlecone, więc nam za to później oddają. Tyle, ile jest zapotrzebowań na wyceny, to tyle wkładamy do budżetu i nic więcej. Natomiast też powiem jako wnuk chłopca, który trochę w życiu na ciągniku pojeździł i trochę pól uprawiał z dziadkiem, odróżniamy rolnictwo od obszarów wiejskich. Wiem doskonale, że jest czym innym i w zakresie akurat rozwoju obszarów wiejskich, to tego może wprost w paragrafie nie widać, natomiast nie tylko granty sołeckie, ale dziesiątki działań z naszego budżetu i z programu rozwoju obszarów wiejskich są w województwie realizowane na rzecz poprawy jakości życia na obszarach wiejskich i tu się w pełni w pełni solidaryzujemy. Jeszcze pan radny Subocz tradycyjnie o in vitro. Jak słyszeliśmy, że budżet jest nieambitny, to teraz też słyszymy, że jest nieetyczny. W mojej ocenie jest wysoko etyczny, został przygotowany z pełną dbałością. Natomiast kwestia oceny etyki, bądź braku etyki metody in vitro, należy do indywidualnej osoby, która temu zabiegowi się, czy tej procedurze się poddaje lub nie. Ja tylko mogę jak zwykle panu radnemu z najwyższym szacunkiem odradzić tą metodę, jeżeli uważa ją za nieetyczną i nie stosować na co dzień. Jeżeli chodzi o spółki wodne, to ja wiem o co chodzi. Pamiętajcie państwo, nie muszę tego chyba nikomu przypominać, że mieliśmy problemy natury formalnoprawnej z tymi spółkami, ponieważ spółki wodne akurat dbają o infrastrukturę nazwijmy prywatną. W Polsce mamy dwa typy melioracji ogólną i szczegółową, o czym pewnie wszyscy wiedzą. Szczegółowa należy do właścicieli poszczególnych pól. W związku

z tym to jest zadanie prywatne i radcowie prawni nam po prostu odradzili kontynuowanie tych działań, dlatego poszliśmy w stacje meteorologiczne itd. Ogólne to powiem tylko, tyle, i to już jest ostatnie zdanie, bo Pani Przewodnicząca mi odbiera mikrofon, więc powiem, że na to fundusze są unijne. Mamy na to fundusze unijne, natomiast to jest już kwestia wydolności Wód Polskich, żeby te pieniądze wykorzystywały.

Stanisław Wziątek, członek zarządu województwa: ponieważ pan przewodniczący Niburski wprost wywołał moje nazwisko odnosząc się do naszych rozmów związanych z finansowaniem sportu. Przede wszystkim bardzo dziękuję, że jesteśmy po tej samej stronie, że kochamy sport i chcemy wspierać nie tylko formę aktywności zinstytucjonalizowaną, ale także indywidualną i będziemy razem robić wszystko, aby on był na najwyższym poziomie. Chciałbym jednak odnieść się do takich kilku kwestii. Po pierwsze tego być może państwo nie zauważyliście, chociaż wyraźnie to podkreślałem, że rok 2023 będzie szczególny, jeśli chodzi o sport w naszym województwie, dlatego że jesteśmy organizatorem Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Halowych. To zobowiązuje nas do finansowania tego przedsięwzięcia, mniej więcej na poziomie około 1,5 mln zł w zakresie całości. Oczekujemy, że Ministerstwo Sportu przekaze na to w granicach 4 mln zł. To jest wydarzenie proszę państwa obejmujące 4 tys. sportowców, którzy przyjadą na teren naszego województwa od marca do mniej więcej maja. Dwanaście sportów halowych w wielu środowiskach naszego województwa. Wielkie wydarzenie, a więc to jest nadzwyczajny wydatek, który jednak idzie na sport. Jeśli chodzi o dofinansowanie do zakupu sprzętu sportowego. Zwróćcie państwo uwagę, że wprowadziliśmy nową formułę w wysokości 300 tys. zł zakupu sprzętu dla klubów sportowych. Dodatkowo, chciałbym podkreślić, również o tym mówiliśmy, że wydarzenia sportowe powinny być wspierane przez samorząd województwa i chcemy wspierać takie wydarzenia, które mają ponad lokalny charakter. Robimy to w formie konkursów. Ten, kto ma najlepszą ofertę, najciekawszy pomysł otrzymuje to dofinansowanie, ale nie ma tego wyspecyfikowanego w kategoriach środki na sport, ale w ramach tych środków, które dotyczą promocji w znaczący sposób finansujemy przedsięwzięcia sportowe, które wykraczają z obszaru konkursowego, bo są to nadzwyczajne zdarzenia, np. Mistrzostwa Świata w karate. Nie było możliwości tego przewidzenia, w konkursie wystąpili odrębnie i dostają środki. Takich nadzwyczajnych działań jest wiele i one jakby są ponad działaniami umiejscowionymi bezpośrednio w budżecie. To samo zwiększenie o 20% wszystkich wydatków na organizacje sportowe, jak chociażby Federacja Sportu, jak akademickie zespoły sportowe, Rada Olimpijska. 20% wzrostu, które wprowadziliśmy w ubiegłym roku obowiązuje. Komisja kultury, sportu i oświaty wyraźnie w Łńsku przedstawiła wniosek mówiący o tym, żebyśmy nie dali mniej niż to, co było wcześniej po tym zwiększeniu. Nie ma mniej. Proszę państwa kwestia bezpieczeństwa też się pojawiała w dyskusji. Chciałbym wyraźnie zauważyć, że to jest zupełnie inna kompetencja. Kompetencje w zakresie bezpieczeństwa w regionach ma wojewoda. Mógłbym to rozwijać, ale nie o to chodzi. Chodzi po prostu o to, że tam jest główny obszar odpowiedzialności i finansowania, natomiast po naszej stronie występują takie działania, które warto wykazać. Przecież wsparcie dla straży pożarnych: zakupy sprzętu, zakupy wozów strażackich i wsparcie dotyczące np. wspólnych realizacji działań o charakterze konkursowo-edukacyjnym z policją. Nawet wideorejestratory, o których dzisiaj mówimy, to jest też kwestia poprawy bezpieczeństwa, a więc w różnego rodzaju innej formie to wsparcie jest bardzo wyraźne. Ponieważ wszyscy wiedzą o tym, że mam bardzo dużo sympatii do pana radnego Kopcia, to powiem to bardzo delikatnie. Nie zgadzam się panie radny w odniesieniu do formuły krytykowanej przez pana w zakresie braku ambitności projektu budżetu. Raczej bym stwierdził, że sposób jego przygotowania pokazuje nam, że to jest nowatorskie podejście do myślenia o działalności województwa, o działaniu, które ma być prorozwojowe, bo myślenie to, które pan zaproponował kategoriami budżetowymi, to

jest myślenie administracyjne, a my mówimy działajmy kreatywnie, zadaniowo. To jest budżet zadaniowy. Koncentrujemy się na osiąganiu celów i realizacji określonych zadań. Dlatego jest połączony połączony budżet z politykami. To jest szersza, moim zdaniem nowoczesna forma realizacji rozwoju województwa. Jedno słowo, chociaż pan marszałek to dobrze podkreślił, ale ideologicznie muszę wskazać również na to, że choć rozumiem i mam wielki szacunek do pana radnego Subocza, rozumiem to, że ma odmienne zdanie w sprawie in vitro, ale nie rozumiem dlaczego i nawet nie chcę - właśnie z punktu widzenia źródła podejścia do sprawy - nie chcę tego rozumieć. Uważam, że trzeba zrobić wszystko, żeby stworzyć szanse. Nasz program in vitro jest szansą, a budżet na poziomie zarówno tym globalnym jak i szczegółowych rozwiązań jest budżetem prorozwojowym. Uważam, że sprawiedliwie i uczciwie będzie jak wszyscy zagłosujemy za.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałam powiedzieć, że o budżecie każdą formę mówimy w czasie nieokreślonym, natomiast ad vocem mamy jednorazowe prawo, że tak powiem wystąpienia. Z tego pan skorzystał. Daję panu z racji dzisiejszego tematu drugi raz tą możliwość, ale skupmy się na tym, żebyśmy przestrzegali pewnych zasad, które sami tworzyliśmy, podpisaliśmy i powinny nam się należeć.

Rafał Niburski (ad vocem): obiecuję, że to już będzie ostatni ad vocem pani przewodnicząca do dwóch wypowiedzi - pana marszałka Geblewicza i pana marszałka Wziątka. Obych panów, bo tutaj było nawiązanie do wypowiedzi radnego Subocza. Z tego co zrozumiałem, pan radny Subocz nie jest zwolennikiem in vitro, co wielokrotnie podkreślał, ale też chyba chodziło bardziej o to, żeby działania związane z in vitro nie były w budżecie sklasyfikowane w dziale ochrona zdrowia, tylko w jakimś innym dziale. Tak zrozumiałem i tak samo przewodniczący Kopeć, z którym o tym dyskutowaliśmy, więc nam się wydaje, że chyba trochę się rozminęły panom wypowiedzi. Co do sportu i tego, co powiedział pan marszałek Wziątek, bo wcześniej mówiłem, że na w dziale kultura fizyczna środki wzrosły jakby nieznacznie. Powiem panie marszałku, że można robić działania sportowe, niekoniecznie za pieniądze. Chciałbym, żeby pan jako marszałek odpowiedzialny za sport, zaczął lobbować, bo do mnie dochodzi wiele sygnałów. Kolarstwo to jest taki sport, gdzie część ludzi go lubi, część ludzi go nie lubi, ale dochodzą do mnie sygnały, że na Pomorzu Zachodnim od dawien dawna, czy w Szczecinie, czy w Koszalinie nie było wyścigu kolarskiego „Tour de Pologne”. Tam też trzeba zapłacić pieniądze, ale też zawsze można lobbować. To moja prośba do pana Marszałka, aby pan lobbował u organizatorów „Tour de Pologne”, aby chociaż raz po dwudziestu paru latach zagościło na Pomorze Zachodnie, bo jednak jest to wyścig, który cieszy się renomą i w skali kraju i w skali europejskiej i w skali światowej to też byłaby dobra reklama. Pan marszałek mówił o pięknych zdjęciach, które są na profilach Pomorza Zachodniego, ale te wszystkie piękne krajobrazy zostały pokazane w ujęciu kamer telewizyjnych.

Andrzej Subocz (ad vocem): chciałem odpowiedzieć panu marszałkowi Wziątkowi, dlaczego nie in vitro? Dlatego, że niestety dochodzi tam do utraty poczętych płodów ludzkich i właśnie dlatego uważam to in vitro za nieetyczne. Natomiast samo in vitro, gdyby się odbywało bez tego proceduru, na pewno jest to korzystne.

Maria Ilnicka – Mądry: od kilku lat istnieje ustawa, która każe zamrażać przez następne lata zarodki, które się tworzą. Tu jest akurat to bezpieczeństwo dawno już włączone.

Maciej Kopeć (ad vocem): pytanie oczywiście jest jak najbardziej ważne, choć oczywiście można się zastanawiać czy ten budżet jest ambitny, konserwatywny. Ja próbowałem się dopytać jeszcze na posiedzeniu komisji, czy można go określić pomiędzy tymi

perspektywami jako tymczasowy, to pan marszałek odrzucił i też trochę mówił o sferze społecznej. Pan marszałek Wziątek o traktowaniu tego w sposób taki stricte budżetowy. Oczywiście, że ja się odnosiłem do tego co jest w tabeli nr 8, do planu wydatków w porównaniu z rokiem poprzednim. Oczywiście widzimy, że oprócz tabeli nr 8, jest też tabela nr 7, która określa dochody. To nie jest tak, że krytykujemy dla krytyki, tylko jakby widzimy całokształt. Staraliśmy się w sposób rzeczowy, merytoryczny wskazywać na sytuację, postrzegać ją w sposób realistyczny, ale też w nawiązaniu do tego o czym mówił Pan Marszałek - o nagrodzie, o sukcesach w sferze społecznej, abstrahując od tego jakimi instytucjami urząd marszałkowski, sejmik, dla których jest organem prowadzącym, zajmuje się tą sferą. Raczej namawialiśmy do takich ambitnych działań w tej sferze i w tym sensie należało rozumieć moją wypowiedź, niezależnie od tego jak przepływy finansowe wyglądają. To być może niezależnie od tego, na ile mamy środków z różnych źródeł, można było szukać innego podejścia czy innych źródeł finansowania różnych sfer związanych z rodziną, pomocą społeczną.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIX/437/22** i jest załącznikiem nr 11.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

#### **4) w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego**

Projekt uchwały to druk 441/1/22 i jest załącznikiem nr 12.

Wszyscy otrzymali także II wersję projektu, która jest załącznikiem nr 13.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIX/438/22** i jest załącznikiem nr 14.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

#### **5) w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg wojewódzkich**

Projekt uchwały to druk 442/1/22 i jest załącznikiem nr 15.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Krzysztof Nieckarz: chciałbym usłyszeć jakieś uzasadnienie do projektu uchwały, bo tak naprawdę nie wiem, o co chodzi. Stawki się nie zmieniają w uchwale, uzasadnienie jest takie ogólne, więc chciałbym, żeby pan marszałek albo ktoś z zarządu powiedział, o co chodzi.

Tomasz Sobieraj: uzasadnienie jest bardzo proste. Tak naprawdę zmieniała się nomenklatura i w kilku miejscach trzeba było stawki zestawić ze sobą, a niektóre rozdzielić. Jak sam pan radny wspominał stawki jako takie, ich wysokość się nie zmienia. Zestawiamy na podobnym poziomie, jak było to dotychczas. To jest po prostu wynik legislacyjnej zmiany.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIX/439/22** i jest załącznikiem nr 16.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 1

**6) zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia regulaminu określającego wysokość stawek dodatków do wynagrodzenia, nagród oraz szczegółowych warunków ich przyznawania, a także szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw nauczycielom zatrudnionym w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie**

Projekt uchwały to druk 443/1/22 i jest załącznikiem nr 17.

Przewodnicząca poinformowała, że wpłynęła autopoprawka do projektu (zał. nr 18), zmiana dotyczy tylko paragrafu 2, który powinien brzmieć:

„ Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego, z mocą od dnia 1 września 2022”.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała, z autopoprawką, została podjęta, nosi nr **XXXIX/440/22** i jest załącznikiem nr 19.

Wynik głosowania:

Za – 29

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

## **7) w sprawie wystąpienia Województwa Zachodniopomorskiego z Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarnego**

Projekt uchwały to druk 444/1/22 i jest załącznikiem nr 20.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Olgierd Kustosz: w sierpniu 2021 roku nastąpiła zmiana formalnoprawna i Południowa - Wschodnia Skania sprzedała porostu znak towarowy i na wniosek Komisji Żywności, działającej przy Związku Województw RP wystąpiła do MSZ o opinię prawną. Była ona negatywna, dlatego że jest to podmiot prywatny z Łotwy to przejął i była uwaga taka, żeby wystąpić i zmienić formę. Alternatywą będzie Europejskie Dziedzictwo Smaki Regionów, także w ministerstwie prowadzone są negocjacje w tej chwili na temat nowego znaku towarowego dla naszych regionów, promującego nasze polskie produkty w kraju i zagranicą.

Jakub Hardie-Douglas: Komisja Rolnictwa, Rozwoju Obszarów Wiejskich pozytywnie zaopiniowała ten projekt. Myślę, że uzasadnienie jest dosyć wyczerpujące i kompleksowe, tak więc tutaj była pełna aprobata członków komisji za tym, aby tę uchwałę pozytywnie zaopiniować.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIX/441/22** i jest załącznikiem nr 21.

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

## **8) w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom, na utworzenie „Regionalnych Centrów Szkoleniowych Ochotniczych Straży Pożarnych”**

Projekt uchwały to druk 447/1/22 i jest załącznikiem nr 22.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIX/442/22** i jest załącznikiem nr 23.

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

**9) w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Zachodniopomorskiego nr P-1.4131.343.2022.AB z dnia 28 listopada 2022 r.**

Projekt uchwały to druk 448/1/22 i jest załącznikiem nr 24.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Stanisław Wziątek: Wojewoda Zachodniopomorski rozstrzygnął w rozstrzygnięciu nadzorczym nieważność uchwały, którą podjęliśmy w zakresie zwolnienia pani dyrektor szkoły w Białym Borze, ograniczyliśmy, jak państwo wiecie ilość godzin dydaktycznych, które ma realizować pani dyrektor. Pan wojewoda stwierdził, że tego rodzaju kompetencje nie należą się Sejmikowi, że tego rodzaju działania powinny być podejmowane wobec wszystkich dyrektorów szkół, którymi dysponujemy. Tak naprawdę nie trudno się z tym zgodzić zarówno jeśli chodzi o literę prawa, jak i o ducha prawa. To, że litera prawa za duchem nie nadąża, to jest jasne, ale weźcie państwo pod uwagę, że mieliśmy podobną uchwałę podjętą w poprzedniej kadencji w 2018 roku. Wówczas wojewoda nie kwestionował takiego rozstrzygnięcia. W tym roku podjęliśmy tę uchwałę ze względu na to, że pojawiły się nowe okoliczności, które wiążą się z tym, że przyjęliśmy do naszej szkoły uczniów z Ukrainy. Jak państwo wiecie, ta szkoła była dedykowana dla uczniów mniejszości obywateli polskich, ale pochodzenia ukraińskiego, czyli dla mniejszości narodowej. Pomijam już fakt nierównego traktowania subwencji finansowej. Pan radny Kopeć zna to w szczegółach, nie będę tego tematu rozwijał, ponieważ trudniejszym uczniem jest uczeń, który do nas przybył. Trudniejszym w sensie zarówno działań związanych z dydaktyką, jak i potrzebą udzielania i pomocy i opieki uczeń, który przybył do nas z Ukrainy, a zupełnie inaczej zaadaptowany uczeń mniejszości narodowej mieszkających na naszym terenie. Istotą rzeczy proszę państwa jest to, że my zmniejszając ilość godzin dydaktycznych pani dyrektor zobowiązujemy ją do tego, żeby tym uczniom z Ukrainy, a ich jest w tej chwili większość, udzielała bezpośrednio pomocy, aby zajmowała się udzielaniem indywidualnie i systemowo. To była idea. Natomiast nie możemy się zgodzić z orzecnictwem, na podstawie którego pan wojewoda opiera się, rozstrzygając w ten sposób naszą uchwałę, rozstrzygając nieważność tej uchwały, ponieważ dokładnie z punktu widzenia formalnoprawnego z żadnego zapisu prawnego to nie wynika. Jest to tylko i wyłącznie interpretacja. Interpretacja na podstawie orzecnictwa, ale odnoszącego się do zupełnie innych sytuacji, bo odnoszą się do sytuacji szkół, które funkcjonują w inny sposób, w innej skali, do kogo innego są adresowane w Polsce. W związku z tym trudno pogodzić się z takim rozstrzygnięciem, żebyśmy mogli zaakceptować nie udzielenie tej pomocy dla szkoły w Białym Borze. Proponujemy, aby to Sąd Administracyjny rozstrzygnął sprawę. Niech Sąd zdecyduje czy zarówno ten duch, a więc chęć udzielania naszej pomocy, jak i strona formalnoprawna jest właściwa. Tyle jeżeli chodzi o wyjaśnienie. Mam nadzieję, że to nie będzie budziło wątpliwości, dlatego że jest to sprawa, która dla nas ma ogromne znaczenie. My chcemy pomóc uczniom z Ukrainy i do nich adresujemy bezpośrednio tą pomoc, natomiast jak powiedziałem, przepisy prawa być może nie nadążają za tym, że taka pomoc jest potrzebna.

Rafał Niburski, przewodniczący Klubu Radnych PiS: mam dwa pytania w sumie do pana marszałka Wziątka, bo co do uchwały, która została uchylona, to my głosowaliśmy jako Klub za, więc nie kwestionujemy obniżki wymiaru godzin. Z jednej strony pan marszałek

proponuje, że zaskarżymy rozstrzygnięcie wojewody do Sądu Administracyjnego. Z drugiej strony mamy sytuację, że wojewoda uchwałę z 2018 roku zaskarżył do WSA. Pytanie co w sytuacji, kiedy racja okazałaby się po stronie wojewody i uchwała z 2018 roku byłaby nieważna. To jest moje pytanie do pana marszałka.

Stanisław Wziątek: proszę zwrócić uwagę, że przez kilka lat w obiegu prawnym funkcjonowała uchwała i to jest uchwała prawa miejscowego, do której nikt nie miał zastrzeżeń. Gdyby było tak, że teraz nie chcemy pomóc dzieciom z Ukrainy, to pewnie dalej ona by bez problemu funkcjonowała i być może dalej będzie funkcjonować. Tutaj tak naprawdę sednem rzeczy jest to, że wojewoda uznaje, iż nie powinniśmy udzielić indywidualnie tej szkole tego zwolnienia, tylko traktować wszystkie szkoły tak samo. To jest jedna rzecz. Druga odnosi się do kwestii związanej z faktem, że skarga wojewody na uchwałę z roku 2018 jest po jak długim czasie. Czyli wojewoda doszedł do wniosku po tylu latach, że popełnił błąd? To właściwie on mógłby ponosić konsekwencje w tej sprawie, ale konsekwencji z punktu widzenia formalnoprawnych nie będzie.

Maciej Kopeć : nie chcę występować oczywiście w roli jakiegoś eksperta, oczywiście jeszcze anegdotycznie powiedzieć chcę, że kiedyś ktoś tam pytał jak dany przepis będzie funkcjonował, powiem tak, po rozstrzygnięciu nadzorczym wojewody, po wyroku WSA i wtedy, kiedy Kolegium NSA się do tego odniesie. Wtedy powiem. To tak gwoli anegdoty. Natomiast fragment, który przytacza wojewoda mówi wyraźnie, że mogłoby dojść do sytuacji, w której pomimo tak jakby rozróżnia dany organ prowadzący faktycznie indywidualnie dyrektorów. My w trakcie posiedzenia komisji staraliśmy się dostrzegać, jakby dwie kwestie. Z jednej strony oczywiście możemy się zastanawiać ile liceów, zwłaszcza tego typu, prowadzi samorząd wojewódzki. Z drugiej strony oczywiście staraliśmy się uwzględnić sytuację, która powstała akurat w tym liceum. Nie chcę wchodzić w polemiki czy prowadzenie tego typu szkoły, gdzie mieliśmy do czynienia z mniejszością ukraińską i prowadzenie szkoły tam, gdzie jest szkoła "mniejszościowa" jest łatwiejsze, czy trudniejsze. Niewątpliwie tego typu szkoła ma bardzo zróżnicowany system nauczania, skomplikowany statut, form nauczania mniejszości jest kilka. To nie jest wcale takie oczywiste. To, że nie jest to proste jakby eufemistycznie możemy powiedzieć wtedy, kiedy mylono się co do tego, jak naliczać subwencje. Czy mamy do czynienia z obywatelem Ukrainy, czy obywatelem RP, co akurat w przypadku tej szkoły było nacechowane szeregiem błędów. Natomiast uznaliśmy, że jest taka wyjątkowość. Ja też nie wiem czy miasto Szczecin podejdzie indywidualnie do tego, że w szkole nr 54 jest najwięcej uczniów z Ukrainy, jest tam ich ponad 100. Czy w liceum nr 1 tych uczniów jest więcej. Czy skomplikowana jest sytuacja i wespnę 47, gdzie z jednej strony, jakby od dłuższego czasu, prowadzono nauczanie dla dzieci obywateli Ukrainy. Teraz jeszcze tych uczniów jest tam więcej. To oczywiście są trudne dylematy, natomiast mamy jeden i faktycznie jest pytanie. Skoro wojewoda naszą uchwałę z roku 2018 zaskarżył, czy raczej nie powinniśmy podążać torem takim, żeby przyjąć nową uchwałę i jeszcze raz tą drugą, bo tutaj nie było żadnego sporu wśród radnych co do tego, żeby podjąć pozytywną decyzję w tej sprawie. Czyli jakby idąc duchem pozytywnych działań, po prostu tak czy inaczej doprowadzić w krótkim czasie do oczekiwanego efektu, a tak oczywiście kwestie sądowe będą trwały i jakby tak naprawdę nie przybliżają nas do efektu . Raczej rodzi się jałowy spór, kto ma rację. Raczej byśmy chcieli, żeby pozytywnie to rozstrzygnąć bez takich sporów. Jeżeli się tak nie da, to my nie poprzemy tej uchwały w takiej formule dlatego, że ten sam sposób myślenia jaki reprezentował pan Marszałek, nie jest dla nas do przyjęcia.

Stanisław Wziątek: panie, radny, tak naprawdę rozpoczął tą procedurę pan wojewoda zaskarżając do sądu naszą uchwałę z 2018 roku. Gdyby to było rozstrzygnięcie nadzorcze, tylko i wyłącznie dotyczyłoby tego, co się zdarzyło przy podejmowaniu przez nas uchwały,

moglibyśmy tak spokojnie zrobić, ale problem polega na tym, że i tak w Sądzie Administracyjnym sprawa ta istnieje. Sąd i tak będzie w tej kwestii orzekał. Jeżeli będzie orzekał, mamy taką szansę przedstawić swoje argumenty. To jest jedna rzecz. Druga odnosi się do kwestii związanej z faktem, iż powiedziałem o tym na samym początku, że nie jest to rozstrzygnięcie nadzorcze, ani nawet skarga do Sądu Administracyjnego. Ja do pana Macieja Kopcia zwracam się bezpośrednio, żeby pan mnie słyszał i rozumiał, co mówię pani radny. Odnoszę się do tego, że nie jest to wynikiem konkretnego przepisu prawnego, tylko zacytuję pana wojewodę, a pan też pewnie tym materiałem dysponuje "Na przestrzeni ostatnich lat w orzecznictwie sądowo-administracyjnym wykształcił się pogląd". To jest pogląd, a my mówimy o prawie i chcemy to prawo stosować. Chcemy mieć jednoznaczne rozstrzygnięcie formalnoprawne - w takiej sytuacji sądu. Niech sąd to rzeczywiście rozstrzygnie. Na marginesie jeszcze raz podkreślę, że strona formalnoprawna tak. Naprawdę ma oczywiście ogromne znaczenie, ale najważniejsze jest to, żebyśmy pomagali ludziom i ta intencja, o której mówimy, to jest chęć pomagania ludziom potrzebującym pomocy, przyjeżdżający młodzi ludzie do naszego województwa do naszej szkoły z traumą. Trzeba się nimi zająć. Taka jest intencja.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIX/443/22** i jest załącznikiem nr 25.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

## **5. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami:**

Informację o działalności Zarządu wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, jest ona załącznikiem nr 26 do niniejszego protokołu.

Olgierd Geblewicz: Chciałem państwa poinformować, że w trakcie posiedzenia Komisji Budżetu dyskutowaliśmy o funduszach unijnych. Otrzymaliśmy informację z komisji Europejskiej, że właśnie zatwierdzono nasz program operacyjny, a więc fundusze dla Pomorza Zachodniego na następną perspektywę. Tą dobrą informacją chcę się podzielić, a zapisy dotyczą nie naszej wspaniałej działalności jako województwa, tylko obaw, które mamy w związku z niespełnieniem przez nasz Rząd wymagań, a więc kamieni milowych. Zakończyliśmy negocjacje, dostaliśmy skwitowanie i zakładam, że do przyszłego roku wszystkie te kwestie związane z powołaniem właściwych komitetów monitorujących, które są warunkiem sinequanon, uruchomienia programów zostaną spełnione. Więc mam nadzieję, że jest to dobra informacja dla nas wszystkich.

Ponadto, przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry poinformowała, że w okresie od ostatniej sesji wpłynęły 4 interpelacje.

Wszystkie interpelacje oraz odpowiedzi na nie znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.

#### **6. Interpelacje i zapytania radnych.**

Interpelacji i zapytań nie zgłoszono

#### **7. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

#### **8. Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady XXXIX sesji Sejmiku, złożyła także wszystkim życzenia zdrowych, pogodnych i spokojnych świąt.

Kolejna sesja zaplanowana jest pod koniec stycznia, w najbliższym czasie zostanie wszystkim państwu radnym przesłany harmonogram posiedzeń sejmiku w 2023 roku.

Protokołowały:  
Hanna Buchwald  
Małgorzata Nawrocka